

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” wynosi w Łodzi zł. 4.20, za odnośnienie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju -- zł. 5.--; zagranicę -- zł. 7.20. Prenumerata „Głosu Polskiego” wraz z „Gońcem Wieczornym” łącznie z odnośnieniem do domu zł. 7.50. Telefony „Głosu Polskiego” — redakcja: 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

**Cena 20 groszy**

Redakcja i Administracja  
Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czekowe: Poczta Kasa  
Oszczędnościowa 61.119

\*\*\* Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy \*\*\*  
I strona i w tekście 40 groszy, strona 4 szpalt  
Nekrologi 30 " " "  
Nadesłane po tekście 30 " " "  
Zwyczajne 10 " " strona 10 szpalt  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. \*\*\*  
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
\*\*\* zaś firmozagranicznych o 100 procent drożej \*\*\*

Dziś  
wielka premiera!



Najwspanialszy i  
najdroższy film  
sezonu!

## ROBIN HOOD (Robin z lasu)

Epokowy dramat w 10 aktach słynnej wytwórni amerykańskiej, United Artists.  
Reżyserował: ALLAN DWAN.

W rolach głównych: ————— Najsłynniejszy amerykański artysta ————— W rolach głównych:

**DOUGLAS FAIRBANKS**  
**Wallace Beery, Enid Bennett**

Rzecz dzieje się podczas 3-ej wyprawy krzyżowej.

Orkiestra symfoniczna pod kierunk. p. S. Bajgelmana.

Własność obrazu Domu Handl. „Estefilm” w Warszawie.

### „Piast” projektuje nowe wybory do sejmu na wrzesień

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Wczoraj obradowało prezydium zarządu P.S.L. „Piasta”

Obradowano nad projektem reformy ordynacji wyborczej i nad sprawą rozwiązania sejmu.

Przedyskutowano wnioski, które wejdą pod obrady rady naczelnej „Piasta” w dniu 17 b. m.

Jak słyszeliśmy, wnioski te zmierzają do wyznaczenia nowych wyborów na wrzesień roku bieżącego.

### Posel Grünbaum wraca do koła żydowskiego

Nasz warszawski korespondent telefonuje: W dniu wczorajszym poseł Grünbaum wystosował list do nowego prezesa koła tygodniowego posła Hartglassa.

W liście tym oświadcza, że uważa jego wybór i mowę programową za zwrot zasadniczy w polityce koła. Wobec tego wraca do koła żydowskiego.

### Nuncjusz Lauri otrzyma kapelusz kardynalski

Nasz warszawski korespondent telefonuje: Nuncjusz papieski w Warszawie monsignore Lauri otrzyma na najbliższym konsystorzu kapelusz kardynalski.

## Chamberlain zaproponuje kompromis

w sprawie udzielenia Polsce stałego miejsca w radzie Ligi

Prasa niemiecka zmienia ton i życzliwie odnosi się do tej nowej koncepcji

Opinia amerykańska popiera kandydaturę Polski

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Wczorajsza prasa czerwona warszawska podała sensacyjne i paniczne wiadomości o nagłym zwrocie rządu angielskiego przeciwko rozszerzeniu rady ligi narodów.

Wiadomości te, jak dowiadujemy się z wiarygodnych źródeł, są bezpodstawne.

Nawet prasa niemiecka w dniu wczorajszym jak dowiadujemy się z Berlina, przewiduje już kompromis, którego projekt ma p. Chamberlain przedstawić w Genewie.

Projekt ten, według informacji niemieckich, polega na tym, że po przyjęciu Niemiec na nadzwyczajnym posiedzeniu rady, ma być wyznaczone drugie posiedzenie nadzwyczajne, które rozstrzygnie sprawę przyznania Polsce miejsca w radzie, ewentualnie niestąłego.

Wczorajsze „Vossische Zeitung” zajmuje w stosunku do tej propozycji stanowisko życzliwe. Oświadcza, że Niemcy nie powinny prowadzić uparcie wrogiej polityki wobec Polski, bo narażą się tem na niechęć całego świata.

### Vanderveide popiera Polskę

BRUKSELA, 4 marca. (Pat.) — Podczas dyskusji w izbie nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych Vanderveide kładł nacisk na konieczność przyznania Belgii i Polsce stałego miejsca w radzie ligi narodów.

### Opinia amerykańska przychylnie jest usposobiona wobec żądań Polski

NOWY JORK, 4 marca. (Pat.) — We wstępnym artykule p. t. „Wielka decyzja przed ligą”, „New York World” pisze:

„Świadomie, czy nieświadomie, z żądania polskiego, przedstawionego z takim przekonaniem i godnością przez hr. Skrzyńskiego wynika, że liga jest pierwszorzędną europejską organizacją. Polski minister spraw zagranicznych wskazuje na traktaty locarneńskie i na fakt, że Polska, jedyna z państw najbardziej zainteresowanych w traktatach, nie jest stałym członkiem rady. Bezsprzecznie jest to prawda, że jeżeli głównym zadaniem ligi jest utrzymanie pokoju w Europie, oraz jeżeli traktaty locarneńskie są środkiem do utrzymania pokoju, wówczas stała obecność Polski jest potrzebna i pożądana.

Polska, z punktu widzenia światowego jest małym mocarstwem, lecz z punktu widzenia europejskiego jest ważnym czynnikiem. Problemy polsko-niemiecki i polsko-rosyjski pozostały nierozstrzygnięte w Locarno i chodzi o postawienie Polski w takiej sytuacji, gdzie jej sprawa może być brońona stale w radzie ligi.

### Polska w radzie Ligi jest gwarancją pokoju

Tak oświadczył w Paryżu Ninczic

PARYŻ 4 marca (Pat.) „Le Matin” donosi, że podczas wczorajszego spotkania Brianda z Nincziczem zgodnie wyrażono pogląd, że przyszłe porozumienie grecko-jużosłowiańskie jest szczególnie pożądanym, gdyż będzie ono stanowiło podstawę ewentualnego paktu bałkańskiego. Ninczicz oświadczył, iż przyznanie Polsce stałego miejsca w radzie ligi narodów uważa on za oczywistą gwarancję pokoju.

### Chiny są stanowcze

GENEWA, 4 marca. (Pat.) — Chiny zgłosiły oficjalnie w lidze narodów żądanie o przyznanie im stałego miejsca w radzie ligi.

# Za Polską i przeciw Polsce

Jak dalece sprawa udziału Polski w radzie ligi narodów góruje w chwili obecnej nad wszystkimi innymi sprawami polityki międzynarodowej, świadczy fakt, że stała się ona tematem gorących rozpraw i zainteresowań nawet w kołach, mało zazwyczaj poświęcających uwagi zagadnieniom związanym z państwem starcowiskiem Polski.

Bawił przed kilku dniami w Rzymie Nincozic, jugosłowiański minister spraw zagranicznych, usilnie w czasach ostatnich zabiegający o wzmocnienie węzłów przyjaźni i współpracy ekonomicznej z Włochami. Przedstawiciele prasy włoskiej natychmiast obskoczyli gościa, a każdy, nim jeszcze zagadnął go o kwestję rokowań sąsiedzkich, nieodwołalnie stawiał to najciekawsze dla siebie pytanie:

— Jak przedstawiają się stosunki wasze z Polską? Jaki jest wasz stosunek do Niemiec i do Austrii? Jak zapatrujecie się na prawo Polski do stałego miejsca w radzie ligi narodów?

I minister jugosłowiański zadawał ciekawość polityków włoskich, oświadczać kolejno, że stosunki, jakie łączy rząd jego kraju z Polską, są jak najbardziej uczciwe; że Jugosławia z całą życzliwością patrzy na usiłowania Polski do zainicjowania stanowiska współczesnego z Niemcami na terenie genewskim; że wreszcie, t. zw. „Anschluss”, czyli wcielenie ziem austriackich do Rzeszy uważa się w Belgradzie za zamach na cały układ pokojowy Europy wschodniej.

Słowa Nincozica prasa rzymska ogłosiła tem chętniej, że w chwili obecnej pokrywają się one najsurowiej z oficjalnym stanowiskiem polityki włoskiej. Mussolini w przededniu doniosłych decyzji, jakie zapisać mają nad Lemanem, w pałacu ligi narodów, z satysfakcją za pomocą dzienników półurzędowych podaje do wiadomości, że głos jego wobec Genewy reprezentować będzie nie tylko półwysp Apeniński, ale i pokazała część półwyspu Bałkańskiego.

Otóż należy stwierdzić, że głos ten stanowczo wypowiada się za Polską i jej prawem do stałego krzesła w radzie ligi. Obietnica, złożona przez premiera włoskiego Augustowi Zaleskiemu podczas pożegnalnej jego w pałacu Chigi wizyty, nie była uprzejmością dyplomatyczną, ale wyrazem pełnym treści politycznej.

W artykule pod zmiennym tytułem „Usprawiedliwione żądanie” oficjalny organ rzymski premiera włoskiego popiera stanowisko Polski z siłą, wymową i zapalem, nieustępującym energii naszej własnej prasy krajowej.

— Urzędowe zobowiązania, przyjęte w „Trybunie” — zapewniły Niemcom to, że z chwilą dopuszczenia ich do ligi, otrzymają one również stałą reprezentację w radzie, ale — nie ponad to. I jeśli Niemcy miałyby upierać się przy swych niemożliwych warunkach, jest rzeczą jasną, że poszczególne członkowie paktów, zawartych w Locarno, uczuliliby się zwolnieni od przyjęcia na się zobowiązań.

Rząd włoski, jak widzimy, nie lęka się zupełnie groźby szantażu nacjonalistów niemieckich, i na pogroźki z ich strony co do cofnięcia socjalisty wstąpienia do ligi, odpowiada sam niedwuznaczną groźbą przedarcia swego podpisu pod paktami locarneskim.

Nie dość na tem. „Trybuna” rzymska oświadcza, iż domaganie się ze strony Polski stałego miejsca w radzie ligi uważa za odpowiadające w pełni statutowi instytucji genewskiej, skoro miejsce takie mają otrzymać Niemcy jednocześnie ze swem zjawieniem się w Genewie. Polska była jednym z członków-założycieli ligi, miała pozostać za drzwiami jej rady kierowniczej, gdy przed Niemcami drzwi te otwierają się najościżej za pierwszym ich zapukaniem.

— Pacyfizm anglosaski — pisze dalej organ Mussoliniego — pacyfizm, który w dniach ostatnich wystąpił z tezą germanofilią, akcentowaną tem mniej, aby zaznaczyć swą opozycję parlamentarną przeciwko gabinetowi Baldwinia, jest pacyfi-

zmem, który przeczy sam sobie... Żądanie Polski nie może być stawiane na równej stopie z żądaniem Hiszpanji i Brazylii, dla których wstąpienie Niemiec do ligi i do jej rady nie może stanowić przedmiotu ani wygórowanej troski, ani bezpośredniego zaniepokojenia.

Końcowe zdania artykułu „Trybuny” zawierają w sobie tony, będące wyrazem odbicia mowy ostatniej Mussoliniego, w której w sposób tak bezwzględny i cięty wychlestał on obłudę nacjonalistów niemieckich, w jedyny, iście, sposób, jakiego używa wojujący nacjonalizm, gdy mówi o... nacjonalizmie z przeciwnika.

— Naprawdę — wywodzi „Trybuna” — Niemcy usiłują dopuszczeniu Polski do

rady przeciwstawić tezę w zasadzie przeciwną rozszerzaniu miejsc stałych w tym organie. Brutalność niemiecka, która w tak grubej postaci obawia się obecnie w powrotnej fali germanizmu, wskazała dobitnie, że protest Berlina zwracał się przeciwko Polsce i tylko przeciw Polsce, gdyż ona to właśnie stałaby się jednym z celów ofensywy, którą Niemcy otębiają z góry, nim jeszcze w radzie ligi zasiadły. Oto, dlaczego — zdaniem oficjalnej prasy włoskiej, a więc i zdaniem rządu włoskiego — żądanie Polski zasługuje w najwyższym stopniu na uwzględnienie.

To jasne, dobitne i silne stanowisko Rzymu, stanowisko przedewszystkiem Mussoliniego, powinno snop jaskrawego

światła rzucić na drogi naszej polityki zagranicznej. Powinno ono doprowadzić do bezpośredniej rewizji wielu balamutnych poglądów, uchodzących w Warszawie za mrowane dogmaty.

Przedewszystkiem zaś powinno cały nasz aparat rządowy postawić wobec tragicznego pytania: dlaczego Polska w każdej godzinie próby, w każdej dobie ciężkiego przełomu, spotyka się z głosami poparcia, na które... jak najmniej liczyła, a wątpliwej w najlepszym razie protekcji doznaje ze strony tych, których najgłębszym obdarzyła zaufaniem. Czy nie znaczący to, że nasza polityka zagraniczna, kulejąc na jedną nogę, jest także ślepa na jedno oko?

J. Przemyski.

## Rząd zrodzony przez zamach stanu ustąpił miejsca rządowi wrogów wojny

Sofia, w lutym 1926 r.

Rząd p. Cankowa po dwu przeszło latach ciężkich i trudnych rządów, ustąpił. Pamiętamy dramatyczny jego początek i pełne napięcie jego dzieje: wyrwanie władzy z rąk Stambulijskiego przy pomocy zamachu stanu, śmierć obalonego przywódcy agraryszczy, zamachy komunistyczne, krwawe represje, konflikt z Grecją. — P. Cankow rządził twardą ręką, usmierzył niepokój, uporządkował finanse, odzyskał zaufanie zagranicy. Po zamachu stanu przeprowadził nowe wybory, przy których uzyskał większość, złożoną ze stronników t. zw. „porozumienia demokratycznego”, z radykałów, demokratów i unionistów. Jakież więc wobec tych sukcesów są powody jego ustąpienia?

Leżą one właśnie w wypełnieniu misji, której dokonał. Rząd p. Cankowa był rządem czasów wyjątkowych, wydobytym na powierzchnię przez nadzwyczajne okoliczności. Zrodził się z zamachu stanu, zamachy przeciwników skonsolidowały zgrupowaną wokół niego większość. — Lecz obecnie sytuacja wewnętrzna od-

preżyła się, powrócił do norm konstytucyjnych i parlamentarnych stał się możliwym i nawet pożądanym, złagodzić należało również metody rządzenia. Wśród większości rządowej szerzyć się zaczęło niezadowolone — i na jej życzenia rząd p. Cankowa ustąpił.

Na czele nowego gabinetu stanął p. Andrzej Liapczew, długoletni wybitny polityk, szef większości rządowej, na której opierał się rząd poprzedni. Nowy premier od 30 lat bierze udział w życiu politycznym, 20 lat temu po raz pierwszy został ministrem. Jest człowiekiem o wielkiej odwadze cywilnej i mocy decyzji, a równocześnie umie łagodzić i wyrównywać konflikty.

Był jednym z tych nielicznych polityków, którzy sprzeciwiali się wzięciu przez Bułgarię udziału w wojnie światowej po stronie państw centralnych; oddajmy tu sprawiedliwość i stronie przeciwej: zamordowany Stambulijski był tym, który wtedy najenergiczniej i najbardziej protestował przeciw wzięciu udziału w wojnie z Niemcami i Austrią.

P. Liapczew po złamaniu frontu bułgarskiego układał się w Salonikach z marszałkiem Franchetem d'Esperay. — W sobraniu r. 1922, którym Stambolijski kierował twardą pięścią, podnosił meżnie głos protestu w imię praw i swobód konstytucyjnych, dla których w pełnej restytucji dziś obejmuje rządy.

Chłopski dyktator wtracił go za to to więzienia wraz z innymi ministrami z gabinetu Malinow-Denewa. Zamach stanu dokonany dnia 9-go czerwca przywrócił mu wolność. On to wreszcie jako przywódca większości rządowej przyczynił się do powstania i utrwalenia się gabinetu Cankowa.

P. Liapczew obok prezydium objął również tekę spraw wewnętrznych. W tym charakterze wydał administracji polecenie ścisłego przestrzegania ustaw, dozwolił na odbycie Kongresu agraryszczy i przygotowuje szeroko zakreśloną amnestię.

Utrzymanie pokoju nazewnątrz i wewnętrzna pacyfikacja — oto zadania, które stawia sobie nowy rząd bułgarski p. Liapczewa.

## Belgijski groch z kapustą Socjaliści z konserwatystami, a liberałowie... z faszystami

### Burzliwe manifestacje przeciwko rządowi i parlamentowi w Brukselli

Bruksella, w lutym 1926 r.

Temperatura polityczna podniosła się tutaj nieco od dnia 16 b. m. A to dzięki... faszystom.

Bruksella była 10 lutego widownią burzliwych manifestacji, skierowanych przeciwko rządowi i parlamentowi. Okazję do tych manifestacji dał przyjazd do Brukselli delegacji 37 rozpuszczonych i zreformowanych pułków, których sztandary miały być uroczystie przeprowadzone do muzeum wojennego w parku Cinquantenaire'u.

Wiadomem było rządowi, iż pewne grupy mają zamiar skorzystać z pochodu i manifestować przed parlamentem. W celu zapobieżenia zamieszkom zmieniono więc w ostatniej chwili dyspozycje i pochód, w

którym brali też udział członkowie gabinetu z premierem, p. Poulet, na czele, zbiegł z drogi, omijając rue de la Loi i gmach parlamentu. Dopiero gdy tłumy dotarły do Cinquantenaire'u rozpoczęła się swrawa piekielna i manifestacja przeciw premierowi. Wśród manifestantów było sporo oficerów z rozpuszczonych pułków. Do poważniejszych zaburzeń jednak nie doszło; wieczorem kilkotysięczny pochód manifestantów usiłował przedostać się do kolumny Kongresu, ale kordony żandarmerii i policji przecięły mu drogę. Dokonano kilku aresztowań.

W manifestacjach brali udział również i liberałowie, znajdujący się w ostrej opozycji wobec rządu konserwatywno-socja-

listycznego, jednakże prasa belgijska nie zaprzecza udziału w nich grup faszystowskich.

W ostatnich tygodniach zaznaczył się ruch koncentracyjny wśród rozmaitych organizacji faszystowskich, których ekspozyturą polityczną w parlamencie jest grupa 7 posłów t. zw. frontowców, byłych oficerów.

Wszystkie organizacje zjednoczyły się i stworzyły legalną ligę p. n. Gwardji Narodowej, która ogłasza jako jeden z punktów swego programu obronę ładu i porządku wewnątrz kraju. Liga ma być oparta w swej konstrukcji wewnętrznej na wzorach organizacji wojskowych, ze szczególnem uwzględnieniem udziału i współpracy byłych wojskowych i oficerów w wydziale kierowniczym. Ogłoszenie statutu nowej ligi wywołało burzę w obozie socjalistycznym. Partja i komisja związkowa wydały odezwę do robotników, zredagowaną w ostrym tonie i nawołującą do odparcia ewentualnie siłą jakichkolwiek prób zamachu na konstytucję i parlament.

Konserwatyści zajmują w rządzie i w parlamencie stanowisko życzliwej solidarności wobec socjalistów. Tak, iż poparcie faktyczne znajdują organizacje faszystowskie tylko w owej 7-osobowej grupie posłów frontowców oraz bierną i dyskretną sympatię ze strony liberałów. Te to sympatii i ostremu konfliktowi z socjalistami należy przypisać zamiar wycofania się z rady ligi narodów wodza liberałów, p. P. Hymansa.

Aczkolwiek sytuacja ekonomiczna nie jest tu zbyt dobra, nie ma jednak żadnych podstaw do mniemania, aby się mogła pogorszyć. Warunki materialne nie tworzą zatem dogodnego podłoża dla agitacji faszystowskiej. Tembardziej, iż uchwalona ogromną większością głosów przez izbę ustawa o stabilizacji waluty pozwoli skarbowi dzięki 3-milardowej pożyczce amerykańskiej, spłacić dług wewnętrzny i stworzyć rezerwy kredytową w Banku narodowym dla ożywienia przemysłu i handlu.

## Nietakt prasy gdańskiej wobec p. van Hamela

### Nowego wysokiego Komisarza Niemcy „uczą” jak ma urzędować

GDANSK, 4 marca (Pat.). Cała tutejsza prasa niemiecka zamieszcza z okazji przyjazdu nowego wysokiego komisarza ligi narodów, p. van Hamela, obszerne artykuły, w których w sposób

wysoce nietaktowny omawia rolę wysokiego komisarza ligi narodów i nie szczędzi mu obfitych rad i nauk, jak się ma zachować, aby pozyskać sympatię Gdańska,

przyczem w sposób niesmaczny poucza go, by w decyzjach swych nie dał się nigdy powodować tem, że jedna strona jest większa i potężniejsza od drugiej.

Dzienniki niemieckie gdańskie zgóry starają się wpoić w wysokiego komisarza

przekonanie, że Gdańsk jest zawsze skłonny do zgody i do porozumienia, a trudności wychodzą zawsze ze strony Polski oraz narzucają mu w tonie stanowczym jednostronną opinię o wyłącznie niemieckim charakterze Gdańska.

Przy sposobności dzienniki te nie szczędzą

uszczypliwych i obraźliwych uwag pod adresem ligi narodów

i powątpiewają o jej bezstronności.

Wszystkie jednak pisma zgodnie podkreślają, że pan van Hamel, w przeciwieństwie do swych poprzedników, znajdzie w stosunkach polsko-gdańskich atmosferę znacznie spokojniejszą.

## Bitwa o Pekin

PEKIN, 3 marca. (Pat.) — W okolicach Wuczang na południe od Tientsina toczy się bitwa o panowanie nad Pekinem między wojskami generała Fenga i Li-Czing-Lina, który cofnął się o 10 klm. Jest ona gwałtowniejsza niż wszystkie dotychczasowe walki w okresie długoletniej wojny domowej.

W Pekinie sądzą, że jeżeli bitwa ta zakończy się pozytywnym wynikiem, to położą ona kres wojnie domowej.



**Król przemysłu niemieckiego August Thyssen ciężko zachorował i ma być wkrótce operowany**

**Kto będzie prymasem Polski? Najwięcej szans ma arcybiskup Sapieha**

Z Krakowa donoszą nam: W związku ze śmiercią kardynała Dalbora obiegają pogłoski, że jego następcą będzie biskup Sapieha.

Kandydatura ta ma widoki urzeczywistnienia, gdyż prymasostwo poznańskie jest związane z uzyskaniem kapelusza kardynałskiego, zaś biskup Sapieha ma zostać w najbliższym czasie karynałem.

Na miejsce biskupa Sapiehy do diecezji krakowskiej ma przejść biskup podlaski, Przeździecki.

**Nowy biskup diecezji chełmińskiej**

Nasz warszawski koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym otrzymał bulę papieską o nominacji na biskupa diecezji chełmińskiej na Pomorzu ks. Stanisław Okólniewski, proboszcz parafii w Kościele.

**Min. Raczkiwicz objął urządowanie**

**w prezydium rady ministrów**

Z Warszawy donosi warszawski korespondent:

Minister spraw wewnętrznych, Raczkiwicz, który zastępuje premiera Skrzyńskiego, w godzinach rannych będzie urzędował w prezydium rady ministrów.

P. o. prezes rady ministrów min. spr. wewnętrznych Raczkiwicz przyjął wczoraj na audjencji jednego z członków komisji trzech, powołanej do reorganizacji administracji państwowej — sen. Kasznicę.

Na konferencji tej poruszane były sprawy, związane z pracami „komisji trzech”.

**Ambasada angielska w Turcji nie ma gdzie mieszkać**

LONDYN, 4 marca. (Pat.) — Sir Austen Chamberlain oświadczył dzisiaj w izbie gmin, że rząd turcki przesłał ambasadorowi brytyjskiemu, francuskiemu i włoskiemu w Konstantynopolu identycznie brzmiącą notę, w której proponuje przeniesienie ambasad z Konstantynopola do Angory.

Rząd brytyjski postanowił jednak pozostawić przedstawicielstwo swoje nadal w Konstantynopolu, gdzie rozporządza on odpowiednim gmachem i urządzeniami, które, przynajmniej narazie, nie mogłyby być w Angorze.

Kwestia gmachu, dodał minister, nie jest jednak wyłącznym powodem, dla którego zdecydowano się zatrzymać ambasadę w Konstantynopolu.

**Rząd grecki płaci za najazd na Bułgarię**

SOFJA, 4 marca (Pat.) Rząd grecki wpłacił drugą ratę odszkodowania, przewidzianego Bułgari na zasadzie decyzji rady ligi narodów w zatargu grecko-bułgarskim, który w ten sposób został ostatecznie zlikwidowany.

**Zamiast Horthy'ego - Apponyi**

**na stanowisku regenta Węgier**

LONDYN, 4 marca. — „Daily Express” podaje wiadomość z Budapesztu o rychłym ustąpieniu regenta Horthy'ego, co ma pozostać w związku z aferą fałszywych banknotów i kampanią na tem tle przeciw regentowi.

Następcą Horthy'ego ma być hrabia Apponyi, starzec 80-letni, pełen jednak jeszcze energii i zdolny do podjęcia tak ważnych obowiązków.

## Ostra nota niemiecka w Warszawie

### Rząd Rzeszy protestuje przeciwko aresztowaniom na Górnym Śląsku

BERLIN, 4 marca. — Agencja „Transocean” podaje wiadomość, że niemiecki poseł w Warszawie wręczył rządowi polskiemu ostrą notę, protestującą przeciw aresztowaniu Niemców na polskim Górnym Śląsku.

BERLIN, 4 marca. (Pat.) — Pisma niemieckie donoszą, że poseł niemiecki w Warszawie złożył prezesowi rady ministrów notę protestującą przeciwko antyniemieckiej kampanii prasowej a w szcze-

gólności kampanii, skierowanej przeciwko konsulowi generalnemu Niemiec w Katowicach.

Depesza PAT-a zakomunikowana prasie polskiej bez żadnego zgoła komentarza jest jednym z takich kwiatków, jakie tylko na polskiej glebie dyplomatycznej się udają. Ze swej strony, mimo jaknajmniejszych wysiłków, nie mogliśmy od właściwych sfer uzyskać ani potwierdzenia ani zaprzeczenia informacji „Transo-

anu”.

Nie tracąc nadziei, że o fakcie, który miał zajść w Warszawie, dowiemy się z czasem nie tylko z Berlina, należy podkreślić, że w razie, gdyby potwierdziła się wersja bądź „Transoceanu” bądź też pism niemieckich według PAT'a, mielibyśmy do czynienia z pretensją do mieszania się w wewnętrzne sprawy obcego państwa tak skandaliczną, że byłoby wprost nie do pomyslenia pozostawienia jej bez odpowiedzi. (Przyp. Red.)

## Jakich zmian w ordynacji wyborczej żądają neomonarchiści?

WARSZAWA, 4 marca. — Sejmowy klub chrześcijańsko-narodowy przedłożył na wczorajszym posiedzeniu sejmowi wniosek o zmianę ordynacji wyborczej do sejmiku i senatu.

Wniosek domaga się:

1) zmniejszenia liczby mandatów poselskich do sejmiku do 320;  
2) przyjęcia dla całego państwa systemu przeprowadzenia wyborów na zasadzie proporcjonalności, z możliwością tworzenia przez poszczególne stronnictwa bloków wyborczych na podstawie rzeczywistej ilości głosów oddanych na kandydaturę tychże stronnictw, przy czym głosy oddane na rzecz stronnictwa niżej liczby 100.000, nie byłyby uwzględniane przy obliczaniu wyniku wyborów, jako głosy rozbieżne;

3) analogicznego dostosowania norm powyższych z uwzględnieniem 36 art. konstytucji przy wyborze członków senatu.

Wniosek domaga się uchwały sejmowej, wzywającej rząd do opracowania projektu i przedstawienia go całemu ustawodawczemu w przeciągu pół roku.

## Uгода polsko-żydowska na forum stow. przyjaciół Ligi Narodów

Nasz warszawski koresp. telefonuje:

Na posiedzeniu prezydium i komisji unji stowarzyszeń przyjaciół ligi narodów, które odbywać się będą od 5 do 8 marca r. b. wyjeżdżają z Warszawy do Genewy profesorowie Dębiński, Hałban i Handelman.

Między innymi obradować będzie komisja do spraw mniejszości narodowych, która ma na porządku dziennym sprawę mniejszości duńskiej w Niemczech i ugodę rządu polskiego z mniejszością żydowską.

## Reorganizacja ustawodawstwa karnego i zmniejszenie kosztów więziennictwa

Nasz warszawski koresp. telefonuje:

Komitet nadzwyczajnych delegatów min. skarbu do spraw oszcz.-organizac. na posiedzeniu, odb. d. 3 b.m. pod przewodn. nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego wojewody Moskałewskiego, zajmował się przedstawionym przez sen. prof. Makarewicza projektem nowelizacji ustawy o komisji kodyfikacyjnej oraz zamierzeniami w zakresie ustawodawstwa karnego, połączonymi ze znacznym zmniejszeniem kosztów więziennictwa.

Przyjęto zasadę rozszerzenia na cały obszar państwa instytucji warunkowego

zawieszenia wykonania kary, stosowanego już z pomyślnymi wynikami w okręgach sądów apelacyjnych warszawskiego i lubelskiego, przyjęto dalej zasadę reformy instytucji warunkowego odroczenia reszty kary; wreszcie zajmowano się sprawą zmian, obowiązujących w poszczególnych dziedzinach ustaw postępowania karnego celem zastąpienia kompletów sądzących dla pewnej kategorii spraw karnych przez sędziów jednostkowych, a zarazem przyspieszenia prowadzenia śledztwa i skrócenia w ten sposób czasu trwania aresztu śledczego.

## Przymierza francusko-jugosłowiańskiego nie będzie

**ze względu na traktaty locarneńskie**

PARYŻ, 4 marca (A.W.). Według „Echo de Paris”, o zawarciu przymierza Francji z Jugosławią nie może być mowy. Przymierze takie było już opracowane i przygotowane za rządów Poincarégo. Obecnie jednak wprowadzić go w życie nie można, gdyż na to nie pozwalają układy locarneńskie.

Układy locarneńskie przewidują niemożność zawarcia przez Francję podobnego ścisłego związku, jak z Polską i Czecho-

słowacją.

Przymierze francusko-jugosłowiańskie, opracowane przez gabinet Poincarégo, przewidywało wciągnięcie do przymierza Włoch. Ponieważ jednak Włochy obecnie samodzielnie zawarły sojusz z Jugosławią, przeto w polityce zagranicznej małej ententy Włochy odgrywać będą obecnie najważniejszą rolę, która — w innym wypadku — przypadłaby Francji.

## Riffeni ostrzeliwią Tetuan

LONDYN, 4 marca. (A.W.) — Reuter donosi z Tangeru, że ostrzeliwanie Tetuanu przez artylerię riffenów ciągnie się bez przerwy i trwało w dniu wczorajszym przez cały dzień.

Wojska hiszpańskie przygotowują się do ataku. Atak hiszpańskiej legii cudzoziemskiej został odparty. Przednie stráže hiszpańskie zmuszone zostały do cofnięcia się i do połączenia z główną armią.

Ogień artyleryjski riffenów, skierowany na Tetuan, zwrócony jest specjalnie na arsenały hiszpańskie. Jak dotychczas nie zostały one jednak wysadzone.

## Komunista Sadoul

**uwięziony w hotelowej kuchni**

PARYŻ, 4 marca. — Komunista Sadoul pragnąc kandydować do izby, zamierzał wygłosić w miasteczku Angles mowę agitacyjną. Przeszkodził temu b. uczestnicy wojny, gdy zaś Sadoul upierał się przy swym zamiarze, zanieśli go do kuchni hotelu, w którego sali odbywało się zebranie — i tam zamknęli na klucz.

Wypuszczono go dopiero po skończonym posiedzeniu, na którym powzięto uchwałę potępiającą Sadoula i jego działalność wywrotową.

## Afera polityczna we Lwowie nadal trzymana jest w tajemnicy

Ze Lwowa donoszą nam: Policja lwowska w dalszym ciągu otacza tajemnicą śledztwo prowadzone przeciw 10-ciu osobom, które aresztowano przedwczoraj. Wiadomo tylko, że należą one do najwyższej inteligencji lwowskiej i są działaczami komunistycznymi.

Organizacja tworzyła zwartą całość i była szeroko rozgałęziona.

## Proces przeciw fałszerzom węgierskim

**rozpoczął się w Hadze**

HAGA, 4 marca. (A.W.) — Dziś rozpoczęły się tutaj rozprawy przeciwko węgierskim fałszerzom banknotów francuskich.

Rozprawa wywołała bardzo żywe zainteresowanie wszystkich sfer. Sala rozpraw przepełniona jest publicznością, w skład której wchodzi wielu dziennikarzy, oraz liczni członkowie palestry, przybyli ze wszystkich stron Europy.

## Pożar w zakładach „C'troyen”

PARYŻ, 4.3. (PAT.) W jednym z budynków, należących do zakładów „C'troyen”, wybuchł w sali III-go piętra pożar, który wskutek dużej ilości materiału łatwopalnego rozszerzył się z wielką szybkością.

Straż ogniowa energicznie tłumii ogień.

## Wymordowana wyprawa naukowa

LONDYN, 4.3. (PAT.) — Jak donosi „Daily Mail” w górach Tybetu wymordowano członków angielskiej ekspedycji naukowej.

## Tragiczny „Purim”

**od świecy zapaliły się papierowe kostiumy gości Osiem ofiar katastrofy**

Z okazji żydowskiego święta „Purim” odbywała się zabawa taneczna w domu niejakiego Saula Vogla w Frankfurcie nad Menem. Goście zjawili się wedle zwyczaju w kostjumach, dla oszczędności zrobionych z papieru.

W czasie tańca spadła nagle ze świecznika płonąca świeca, a od niej zapalił się kostjum jednej z panien.

Na ratunek rzuciło się kilka osób i w jednej chwili ogarnęły je także płomienie.

Na sali powstał nieopisany popłoch, zwłaszcza, że od palących się kostjumów zajęły się firanki i meble.

Ofiarą tej purimowej katastrofy padło 8 osób, które zmarły skutkiem śmiertelnych oparzeń.

## 12-ta loteria państwowa

**Większe wygrane.**

5.000 zł. n-ry: 7276, 59665.  
3.000 zł. n-ry: 45348, 55606.  
2.000 zł. n-ry: 4020, 21857, 35549, 54406.  
1.000 zł. n-ry: 5996, 13338, 25812, 44539, 48138, 52152, 57228, 63015, 63668.  
600 zł. n-ry: 3570, 10675, 16569, 16680, 35728, 42685.  
500 zł. n-ry: 2434, 4613, 11900, 13027, 16337, 16873, 22002, 24633, 37566, 38597, 39775, 41041, 42812, 48231, 51904, 55261, 56146, 56803, 57297, 61262, 61443, 61982, 63792, 64699.

## Wrogie krakanie naszych sąsiadów

Prasa sowiecka o wewnętrznym położeniu Polski

„Prawda”, omawiając gospodarcze położenie Polski, pisze, że jest ono w chwili obecnej bardzo ciężkie i że całkowita katastrofa wkrótce może stać się faktem nieuniknionym, o ile nie zostaną przyjęte jakiejś nadzwyczajne środki. Na czele państwa, stworzonego przez „mędrców wersalskich”, stały rządy, które tłumili ruch rewolucyjny wewnątrz i prowadziły imperialistyczną politykę nazwaną „Politycy polscy nie zdawali sobie sprawy, na ile problematyczną jest dla Polski możliwość ekonomicznej samodzielności. Polska okrażona jest ekonomicznie potężnymi sąsiadami. Zbyt produktów polskich zależy od rynku Z.S.S.R. Możliwość eksportu są bardzo skrepowane konkurencją technicznie rozwiniętych Niemiec i Czechosłowacji. Nic też dziwnego, że w Polsce panuje stały zastój w przemyśle i że złoty spada. Ogromne wydatki na wojsko, na aparat policyjny i urzędniczy przyczyniają się do pogłębienia kryzysu. Partie polityczne, wojskowo-monarchistyczna kamarylla i szajki faszystowskie prowadzą za kulisami targ, kto ma być polskim Mussolinim. Kandydatów na dyktatorów jest bardzo wielu, lecz narazie każdy obawia się odkryć karty. Jedynym wyjściem dla burżuazji z kryzysu jest prośba o pomoc kapitału anglo-amerykańskiego, godząc się na wszystkie ofiarę łącznie do oddania pod kontrolę gospodarstwa krajowego. Artykuł kończy, wskazując, że dla klas pracujących Polski nie ma innego wyjścia, nad połączenie się z komunistyczną partią.

## Peruka w sądzie

Jedna z adwokatów londyńskich, idąc za postępową modą, ostrzygła się a la garçon.

Tradycja angielska przepisuje jednak do dziś dnia perukę w sądzie. Na przystrzyżonej główce nadobnej adwokatki peruka trzymała się jednak tak chwytliwie, iż w czasie elokwentnej obrony, przy silniejszym ruchu głowy, zsunęła się i spadła. Przerazona i zawstydzona kapłanka Temidy musiała przetrwać swą mowę i udać się do fryzjera, urzędującego przy trybunale, z prośbą o zmniejszenie rozmiarów peruki.

Sędziowie i publiczność ubawili się niemało tym wypadkiem, a oskarżony uzyskał nadzieję łagodniejszego wyroku.

## Nowe wykopaliska w Grecji

Greckie towarzystwo archeologiczne ma w tym roku przeprowadzić dalsze roboty około wykopania Odeionu Peryklesa. Udostępni się przez to badania nad wschodnim stokiem Akropolis oraz około wielkiego teatru Dionisosa. Przy świątyni Amphiareion koło Oropos oczyszczono już z gruzów podwójną kolumnadę i wschodnią drogę, którą chodzący procesje. Odkopano także małą świątynię z piątego stulecia. W Pherai odkryto świątynię taulijskiego Zeusa. Oprócz murów znaleziono archaiczne rzeźby z kamienia, posągi marmurowe i napisy ofiarne.

## Kryzys gospodarczy w państwie i położenie rzesz pracujących

Odczyt prof. Tadeusza Hartleba

Nędza gospodarcza, którą wszyscy odczuwamy na własnej skórze, jest dla ogółu zrozumiała i jasna, jeśli chodzi o powody i ogólnie jej tło.

O ile spojrzymy na nią ze stanowiska ogólnego, skonstatujemy fakt, który może nas pocieszyć, że nietylko nasze państwo i nietylko nasze ośrodki przemysłowe przeżywają obecny kryzys, lecz i cała Europa.

Wojna, która zniszczyła większość dóbr, musiała odbić się na ustroju, najbardziej dobrze sytuowanych państw, czego najlepszym przykładem jest Anglja, która należała do najbardziej pilnych po wojnie państw i która również przeżywa obecnie silny kryzys.

Zrozumiała jest więc rzecza, że państwa słabsze, musiały tembardziej znaleźć się w podobnej sytuacji.

Na najbardziej oszczędna ze wszystkich państw Francja, a nawet Niemcy, które po otrzymaniu milardowej pożyczki z Ameryki, zrównały chwilowo swój bilans handlowy, znajdują się obecnie w podobnym położeniu co Polska, czego najlepszym przykładem jest fakt, iż w Niemczech w listopadzie 1925 r. było 660.000 bezrobotnych, w grudniu — 1.400.000, zaś w styczniu b. r. — 2.000.000.

W listopadzie ogłoszono w Niemczech

Modna rekordomanja sportowa, żądna sławy eksploratorskiej, czy też raczej piękna ambicja naukowa powoduje rywalami, którzy rozpoczną w marcu walkę o zaszczyt zdobycia bieguna północnego. Z dwóch przeciwnych krańców świata udadzą się zapasnicy na mroźne boisko powietrznej pustyni. Turniej rozgrywać się będzie pomiędzy norwegiem — Amundsenem, a australijczykiem — Wilkinsem. Bój prowadzony jest na nowożytnie rasowych rumakach — przesyłany Amundsen wyruszy na sterowcu, śmiały zaś Wilkins dosiądzie samolotu. Potomek Wikingów wsiądzie na swój okręt powietrzny w Rzymie, gdzie pod kierunkiem pułkownika Nobili wykańczana jest budowa takiego sterowca.

## 30-lecie nagrody Nobla Dynamit i proch bezdymny przyniosły mu majątek

W bieżącym roku upływa 30 lat od czasu, gdy Alfred Nobel zmarł wskutek choroby serca w swej willi w San Remo. Człowiek ten, który wslawił swe nazwisko epokowym wynalazkiem dynamitu, a potem uwiecznił je przez fundację nagrody dla uczonych literatów i twórców pokoju, uchodził za swego życia za dziwaka i manjaka.

Alfred Nobel myślał, że przez swój wynalazek sprowadzi koniec wojen. Jakże mocno się pomylił! W roku 1866 dokonano po raz pierwszy pomyślnych eksperymentów z dynamitem i od tego czasu rozpoczyna się nowa epoka w tej dziedzinie.

Wynalazek Nobla lansowano naprzód w Ameryce. Szczęśliwy wynalazca wyjechał za ocean i w roku 1868 założył w San-Francisco pierwszą fabrykę dynamitu na świecie. Potem powrócił do Europy i otworzył filję tej fabryki, w okolicy Pragi czeskiej. Ta wojna, której nienawidził, którą zwalczać usiłował całą duszą, miała go właśnie wynieść na szczyty powodzenia. W roku 1870 Niemcy skorzystali z wynalazku Nobla a potem także i Francja. Powstają fabryki dynamitu we Francji, w Hiszpanji, we Włoszech, w Szwajcarii, oraz olbrzymia The British Dynamite Company w Anglii. Alfred Nobel liczył lat 40 w chwili, gdy jego wynalazek zwyciężył na całym świecie. Miliony płynęły do niego szerokim strumieniem. Przyniósł mu je wynalazek niszczącego, wybuchowego materiału, jemu, który w głębi

Pierwszym ważnym etapem raidu będzie Spicbergen, skąd Amundsen zamierza, przebywszy Saharę lodową i bieguna północny, udać się na Alaskę. Jednocześnie i tę samą drogę, lecz w odwrotnym kierunku postanowił przelecieć Wilkins. Zakłady Fockkera skonstruowały dla niego w tym celu dwa samoloty, z których główny zaopatrzone zostały w trzy motory, każdy o sile 300-u koni. Drugi zaś, zapasowy, posiada wprawdzie jeden tylko silnik, lecz umożliwiające odbyte lotu na przestrzeni 5000 kilometrów, bez potrzeby lądowania. Oba aeroplany zostaną dostarczone aż do Fairbanks, na północ wysuniętego zimowiska przemysłu złotego na Alasce. Stamtąd lotnicy udadzą się już drogą powietrzną do przy-

ładka Barrow, gdzie zbudowana będzie stacja radiotelegraficzna, warsztat mechaniczny oraz zbiornik benzynowy. Wilkins rozpocznie właściwą swą wyprawę około 20-go marca z zamiarem odkrycia nie tylko bieguna, lecz i ziem, które, w myśl ogólnie przyjętych przypuszczeń naukowych, winny go otaczać. Jeśli ta hipoteza okaże się słuszną, wówczas Wilkins zaanketuje owe lądy dla Stanów Zjednoczonych. Będzie to akt narazie czysto platoniczny, polegający na rzuceniu z aeroplanu amerykańskiego sztandaru gwiazdowego. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych zamysła Wilkins wrócić z bieguna do przylądka Barrow, by przesiąść wraz ze swoim pomocnikiem na jednomotorowy samolot, celem dokładniejszego zbadania nieznanych lądów. Przestrzeń Barrow — Spicbergen via bieguna północny przebyta być powinna w przeciągu 22-ch godzin.

Pomysł tej wyprawy jest niesłychanie śmiały i bohaterstwo ryzykowny. Należy jednak zaznaczyć, że Wilkins nie jest nowicjuszem — brał on już udział w niejednej wyprawie podbiegunowej. Towarzyszył on parę razy odważnemu Stephensonowi, a ostatnio należał do tragicznie zakończonej ekspedycji nieszczęśliwego Shackletona. Wilkins jest znanym ze swej odwagi eksploratorem dziewiczych puszczy australijskich, zamieszkałych przez groźne plemiona ludożercze. Zarówno on, jak i jego pomocnik, amerykańkanin — Elpanson są doskonałymi lotnikami, dokładnie obznajmionymi z mechanizmem aeroplanów. Zaopatrzenie aparatu w trzy aż motory ma na celu zapobieżenie wypadkom, które spowodowały niepowodzenie zeszłorocznej wyprawy Amundsen.

Recz proszą, że najsumienniejsze wypracowanie planów i najstaranniejsza budowa samolotów nie wyklucza możliwości nieszczęśliwych wypadków lub katastrofalnych uszkodzeń aparatu. Wówczas droga powrotna trwać może długi szereg miesięcy, przeżytych w ciężkich, śmiertelnych nieraz walkach o byt. Ponieważ zapasy żywności, w które zamierzają zaopatrzyć się lotnicy, mogą starczyć najwyżej na dwa tygodnie, przeto, w razie niepowodzenia, karmić się będą upolowaną zwierzyną.

Nauczony doświadczeniem Stephensona, zabiera Wilkins doskonale karabiny i znaczny zapas amunicji, wierząc, że celne oko i wprawna ręka nie pozwolą mu umrzeć z głodu.

Amundsen plan wyprawy jest może staleczniejszy, mniej ryzykowny, pod względem ewentualnych wyników naukowych prawdopodobnie więcej obiecujący, lecz Wilkins ma więcej szans na dopięcie właściwego celu — odkrycia bieguna północnego.

Czy i który z nich wróci, jako zwycięzca, nie wiadomo, lecz już dzisiaj godni są obaj najwyższego uznania za ich pięknych odruh bohaterkiej odwagi i poświęcenia ofiarne dla nauki. Z. K.

## Na podbój bieguna północnego Sensacyjny mecz sterowca z samolotem Kto pierwszy: Amundsen czy Wilkins

Wielki chemik w roku 1888 wynalazł proch bezdymny, któremu dał nazwę bazylitu. Nowy ten wynalazek przyniósł mu nowe dochody. W roku 1892 kazał Nobel zbudować sobie jacht, wyłącznie z aluminium. Tylko jedna jedyna rura była z miedzi. W roku 1896 umiera Robert Nobel, a śmierć brata przyprawiła Alfreda o hipochondrję. Od tego czasu nosił on stale aparat, przy pomocy którego kontrolował swój puls, a odwiedzającym go przyjaciółom demonstrował pewne zbliżanie się śmierci. Istotnie w roku 1896 w dniu 9 grudnia zmarł wskutek ataku serca. Zwłoki słynnego wynalazcy przewieziono ze San Remo do Szwecji, gdzie je w Sztokholmie stosownie do ostatniej woli zmarłego spalono.

Ilość opatentowanych przez niego wynalazków jest olbrzymia. W samej Anglii opatentował 129 wynalazków. Testament Alfreda Nobla jest dobrze znany w całym świecie. Co roku wywołuje on żywą dyskusję. Cały swój olbrzymi majątek przeznaczył ten niezwykle człowiek na cele, które uważał za najidealniejsze.

Jej wytwórczość stała się obecnie konkurencją dla wszystkich państw, które znajdują się w okresie przesilenia, a w najbardziej katastrofalny sposób odczuwa to Polska.

Stąd też, w okresie dawniejszych przesileni wynikła ucieczka od marki do dolara, pieniądza nietylko amerykańskiego, lecz światowego.

Wprawdzie w dobie inflacji przemysł polski, a szczególnie łódzki odbudował się całkowicie, lecz z chwilą przeprowadzenia sanacji walutowej, złoty został wprowadzony i ta zbyt wysoka waluta jest najważniejszą bodaj przyczyną obecnego przesilenia.

Gdy ministerstwo skarbu opracowywało pierwszy projekt sanacji, łatwo można było uzyskać pożyczkę amerykańską, bez obciążających serwitutów.

Później jednak, gdy Ameryka zaangażowała swe pieniądze w Niemczech, uzyskać pożyczkę było coraz trudniej, z czego wysnuć można prosty wniosek, iż sanacja była przeprowadzona o cały rok za późno.

Latem nastąpiło załamanie się złotego, lecz tym razem nie doszło do takiej katastrofy, jak z marką, gdyż mieliśmy Bank emisyjny, co pozwoliło utrzymać kurs złotego w pewnych granicach.

Życie gospodarcze w naszym kraju zamiera, gdyż niema odbiorców na towar, a konsument nie jest zdolny go nabywać.

Jest zupełnie przeciwnieństwem do Ameryki, gdzie wprowadzono system wysokich plac i stąd konsument może dużo konsumować.

Jak zmniejszała się konsumcja w Polsce najlepiej ilustrują następujące cyfry.

W roku 1922 zużyto 4,3 kg. na głowę;

w roku 1923 — 3,22 kg;

zaś w roku 1924 — 1,4 kg.

Jest to mniejsza konsumcja, niż w przedwojennej Rosji.

Wynika z tego, że warstwy pracujące, co brzmie nieco paradoksalnie, są przyczyną kryzysu, ponieważ poprostu nikt nie jest w stanie kupić, gdyż siła nabywcza ludności zmalała w sposób niesłychany.

Głodny robotnik i głodny pracownik — to element niebezpieczny dla państwa, gdyż każdej chwili może być użyty jako dynamit do burzenia jego podstaw.

Pomijając względy humanitarne, musimy doprowadzić do tego, by robotnik miał za co jeść i ubierać się.

Polityka stosowana przez przemysł była zupełnie wadliwa, gdyż nie starano się obniżyć cen wytwórczości, pracując na warształkach starych, nie pozwalających na dużą wydajność.

Nie starano się utrzymać rynków zbytu i dopuszczano do tego, by rynki te opanowane przez państwa konkurencyjne z nami, były zupełnie stracone.

Obecnie sytuacja wytworzyła najdalej posuniętą granicę, poza którą siła nabywcza ludności spaść nie może i nie powinna.

Cały wysiłek narodu winien być skierowany w tym kierunku, by wybrnąć z obecnego położenia i nie dopuścić by państwo stało się igraszką katastrofalnych eksperymentów, jakie obecnie przeżywamy. I. B.

## Pod ostrym kątem.

## Czyżona winna jest posłuszeństwo mężowi

Grupa deputowanych belgijskich wniosła do parlamentu projekt prawa usuwającego z kodeksu cywilnego przeszarżowaną formułę: „Zona winna jest posłuszeństwem swemu mężowi”.

Podyktowany przez galanterję czy też przez modernizm wniosek deputowanych belgijskich ma wszelkie widoki powodzenia. Już choćby dlatego, że formuła kodeksu Napoleona jest stosowana w małżeństwie społecznym najczęściej naopak.

Wodewiliści francuscy, orjentujący się lepiej w gąszczu zawikłanych perypetji małżeńskich od uczonych prawników, stwierdzili już dość dawno, że „my rządymy światem, a nami kobiety”. Przenikliwa ta obserwacja nie zdołała jednak zmienić zapatrywań kapłanów ślepej Temidy i świat miał wciąż przed oczyma widok nieposzanowania prawa przez słabszą połowę rodzaju ludzkiego.

Romansopisarz, Paul Hervieu, w chwalebnym zamiarze przywrócenia prawa pisanemu jego autorytetu, proponował zmianę wyrazu „posłuszeństwo” przez „miłość”. Zaprotestowała przeciwko „niesłychanemu uciskowi” pleć piękna, oburzyła się na „farmazońską inowację” kasta jurystów.

Tymczasem zaś liczba „nieposłusznych” rosła jak na drożdżach, „posłuch” stał się mytem, tematem uciechy i kpinek.

Szeregowiec winien jest posłuszeństwo swemu przełożonemu. I słusznie. Kto ma jednak wyższą rangę? Mąż, czy żona? O tem decyduje wypadek — wojna małżeńska. Od czasu jednak, gdy pleć piękna wstąpiła w szranki sportu, gimnastyki, lekko-atletyki szermierki, szanse wojenne zrównoważyły się. On ma tyleż widoków oberwania guza, co ona.

Z Najnowsze zdobycze techniki wojennej — ofensywa prewencyjna, propaganda, blokada — daje mocniej atuty w ręce słabszej strony, o czem świadczą zresztą kroniki sądowe i rybyka t. zw. drobnych wypadków.

Wobec takiego stanu rzeczy zrzeczenie się rzekomego przywileju i niedrażnienie przeciwnika jest najlepszym wyjściem z niewygodnej sytuacji.

Wniosek deputowanych belgijskich, podyktowany zrozumieniem własnej słabości, zasługuje z punktu widzenia taktyki i strategii wojennej na wysoką pochwałę. Cołając się z niemożliwej do utrzymania a pozycji obronnej, prawodawca zapobiega wczasy ostatecznej klęsce i kapitulacji przed groźącym wnioskiem ze strony przeciwniej: „Mąż winien jest posłuszeństwo swej żonie”.

Zrezygnujmy nie pomoże i odwrót strategiczny na przygotowaną „górną pozycję”.

Bez względu na ten czy inny paragraf kodeksu małżeńskiego, posłusznymi będą zawsze ci

„Farbowani szwajcarzy”  
zdzierają za elektryczność  
Komisja nic innego nie stwierdzi

W swoim czasie zgłosiła frakcja P.P.S. w radzie miejskiej wniosek, dotyczący zniżenia cen prądu za światło i siłę. Wniosek ten był przedmiotem obrad ostatniego posiedzenia komisji do spraw ogólnych, na którym rozwinęła się w tej sprawie burzliwa dyskusja. W rezultacie dyskusji postanowiono wezwać magistrat do ustalenia i nadesłania radzie miejskiej wysokości stawek, jakie obecnie pobierać winna elektrownia za kilowat-godzinę światła i siły na zasadzie obowiązującego umownienia (v)

Dziś w piątek  
nbrady inspekcji mieszkaniowej

(—) W piątek, dnia 5 marca r. b., o godzinie 8-ej wieczorem w sali posiedzeń wydziału zdrowotności publicznej (Plac Wolności Nr. 1) odbędzie się ogólne posiedzenie członków miejskiej inspekcji mieszkaniowej.

Międzynarodowy kongres  
pracowników umysłowych

(u) Prawie wszystkie związki zawodowe pracown. umysłowych przygotowują się do międzynarodowego kongresu konfederacji pracowników umysłowych.

Kongres ma się odbyć w Warszawie w miesiącu kwietniu b. r.

Nadesłane  
Ze związku oficerów rezerwy

W niedzielę, dnia 7 marca br. o godzinie 10-ej rano odbędzie się walne zebranie członków związku w lokalu kasyna garnizonu. Go przy ulicy Aleje Kościuski nr. 4. O liczne i punktualne przytoczenie zarząd usilnie prosi kolegów zarówno zrzeszonych jak i niezrzeszonych.

Koleżdy, którzy dotychczas nie są członkami związku, będą mieli sposobność zapisania się przed rozpoczęciem obrad walnego zebrania.

## „Powieś się jak nie masz czem płacić”

Ostatnią koszulę na zapłatę komornego  
ściąga bezwzględny kamienicznik z lokatora-nędzara

Rozdzierające sceny podczas licytacji w domu przy ul. Piotrkowskiej.—Oburzony tłum poturbował bezlitosnego gospodarza

Przed kilkoma dniami poruszył „Goniec Wieczorny” sprawę okrutnego postępowania łódzkich kamieniczników z niezamożnymi lokatorami. Bogaci właściciele nieruchomości nie liczą się zupełnie z ciężkimi warunkami w jakich się znajdują pracujące sfery naszego miasta. Nie obchodzą ich wcale szeregające się nędza i bezrobocie, byle tylko ich kieszeń i żołądek były pełne.

Oto mamy znowu do zanotowania faktu, godny najsurowszego potępienia.

Widownią jego był w dniu wczorajszym dom, mieszczący się przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 294. W domu tym, który jest obecnie własnością niejakiego pana Lipszycy, mieszka od kilku lat rodzina Birnbaumów. Birnbaumowie zajmują w oficynie nadzwyczaj skromne mieszkanie, składające się z jednego pokoju i kuchni. Izrael Birnbaum, właściciel mieszkania, posiada również w tym samym domu sklep obuwiarski. Zastój w handlu i brak zarobków odbiły się w dotkliwy sposób na interesach p. Birnbauma. Z wielką trudnością i mozolnym udaje mu się w dzisiejszych ciężkich czasach wyżywić swą liczną rodzinę, składającą się z 7 osób.

Szczególnie dawało mu się we znaki płacenie wysokiego komornego. Lipszyc, właściciel nieruchomości, nie chciał słyszeć o żadnych ustępstwach, prolongatach

komornego. Dziś, swem bezwzględem postępowaniem zrujnował doszczętnie tę rodzinę.

Według zeznań Birnbauma, umówił się on z gospodarzem, że komorne od lipca r. 1924 do lipca r. 1925 wynosić będzie 500 milionów marek. Po zwaloryzowaniu, suma ta stanowiła 255 złotych, na które Lipszyc otrzymał 5 weksli in blanco. Faktycznie, sumienny lokator spłacił gospodarzowi prawie całą tę sumę. Gdy miał zamiar uiścić ostatnią ratę swego długu, zażądał od gospodarza zwrotu weksli. Kamienicznik jednak odmówił wydania blankietów wekslowych oświadczając, że zwróci je lokatorowi, gdy otrzyma od niego podwójną ich wartość, gdyż umówione komorne było zbyt niskie. Zrozpaczony Birnbaum prosił Lipszycę, aby ten wniknął w jego ciężkie położenie i nie rujnował go doszczętnie.

„Weź pan nóż i zarznij się, odparł gospodarz, ale ja nie ustąpię”.

Po pewnym czasie zawezwano Birnbauma na rozprawę sądową, z oskarżenia gospodarza o eksmisję z mieszkania i zapłacenie weksli. Lipszyc jednak sprawę przegrał.

Wniósł więc skargę apelacyjną. Oto pewnego dnia, Birnbaum otrzymuje wiadomość, iż sprawa jego była ponownie rozpatrywana w jego nieobecności i gospo-

darz uzyskał wyrok, mocą którego Birnbaum miał zapłacić 451 złotych z tytułu spleconego już właściwie w wysokości poprzednio umówionej komornego i różnych kosztów dodatkowych.

Birnbaum o terminie rozprawy w II-iej instancji nie został zawiadomiony, a dowiedział się o niej już po uprawomocnieniu się wyroku sądowego. Sytuacja stała się bez wyjścia. Nieubłagany kamienicznik nie chciał w żaden sposób pogodzić się z pokrzywdzonym lokatorem.

Wczoraj na godzinę 2 po poł. została wyznaczona licytacja mebli, należących do p. Birnbauma. Nie zważając na prośby i błagania całej rodziny, licznych sąsiadów, bezwzględny gospodarz dopuścił do sprzedaży najniezbędniejszych sprzętów z mieszkania Birnbaumów.

Tragiczny obraz przedstawiało mieszkanie tego nieszczęśliwego lokatora. Ogłoczone z najpotrzebniejszych sprzętów domowych jest widocznym znakiem okrucieństwa ze strony naszych kamieniczników.

Sąsiedzi Birnbaumów, pragnąc przyjąć im z pomocą, zaopiekowali się ich małymi dziećmi. Pana Lipszycę zaś, gdy wychodził po dokonaniu licytacji ze swego domu liczny tłum wzburzony jego niecznym postępowaniem silnie poturbował.

Lup.

## Nie ufają magistratowi

## Robotnicy sezonowi żądają zawarcia umowy,

która zabezpieczy ich prawa

W dniu dzisiejszym odbyć się ma w województwie konferencja, celem omówienia spraw przyjmowania robotników do prac kanalizacyjnych oraz do robót sezonowych. Związki pracowników miejskich zaprotestowały energicznie przeciwko projektom magistratu, wysuwając żądanie zawarcia zbiorowej umowy, normującej warunki pracy i płacy rzemieślników i robotników sezonowych.

Projekt tej umowy przesłany został przez związki pracowników magistratowi. Umowa przewiduje angażowanie i zwalnianie robotników sezonowych przez ław-

nika odnośnego wydziału. Kandydaci do robót przyjmowani są wyłącznie za pośrednictwem związków, a zwolnienie robotników może nastąpić po dwutygodniowym wypowiedzeniu.

Robotników sezonowych obowiązuje 8-godzinny dzień pracy, w soboty 6-godzinnny. Umowa reguluje wreszcie wysokość wynagrodzenia, urlopy, konieczność ubezpieczenia od choroby, nieszczęśliwych wypadków i bezrobocia, a wreszcie zasiłków w razie powołania robotnika sezonowego do służby wojskowej oraz na wypadek śmierci. (v)

## Dzieje grzechu

## „Nie namawiaj, bo ulegnę”

Ostrzeżenie Esterki pozostało bez skutku

I bocian zawczasem zastukał do jej panińskiego pokoju

W dniu 7 października 1925 roku w Łęczycy przed bramą domu na ul. Więziennej stała Estera Bryl i wydawała z siebie nieludzkie wprost jęki.

Na zapytanie wychodzącego z bramy gospodarza, co jej dolega, dała wykrętną odpowiedź i skierowała się natychmiast ulicą w stronę gmachu więziennego. Gospodarz był ogromnie zdziwiony całem tem zajściem, to też, gdy ujrzał przechodzącego przodownika, zakomunikował mu o zajściu. Przodownik dla wyjaśnienia tajemniczego zachowania się Bryłówny, udał się w ślad za nią i wkrótce ją dogonił.

P. Bryłówna szła powoli, krokiem chwiejnym tak, że zachodziła obawa, iż lada chwila upadnie.

Przodownik zarządził natychmiastowe przewiezienie Bryłówny do szpitala. Tam zeznała ona, że przed pół godziną poroniła w ustępie.

Policjant udał się natychmiast na poszukiwanie i wydobyl z dołu kloaczego przy ulicy Nadrzecznej 6-miesięczny płód.

Przeprowadzone śledztwo policyjne ustaliło, że p. Bryłówna udawała się wielokrotnie przed poronieniem do akuszerki p. Marty Dłużyńskiej.

Obu kobietom wytoczono sprawę o spędzenie płodu.

Na wczorajszym posiedzeniu sąd okręgowy rozpatrywał powyższą sprawę.

Z zeznań świadków wynika, że Bryłówna od dłuższego czasu utrzymywała zażyłe stosunki z p. Abramem Moszkowiczem, który uchodził za jej narzeczonego.

Gdy p. Bryłówna po pięciomiesięcznym okresie ciąży zwierzyła się z tem narzeczonemu, ów postanowił zarządzić złemu.

Czuły narzeczone wręczył Bryłównie 40 złotych, by udała się ona do akuszerki po poradę.

Bryłówna poszła do akuszerki Dłużewskiej. W wyniku zabiegów, które w ciągu paru wizyt zastosowała Dłużewska, Bryłówna poroniła.

W swej mowie obrończej mecenas Kobylński podkreślił uposledzenie wolnych zawodów, które wymagają tajemnic. Jakie są konsekwencje tego, dobitnie wskazuje dzisiejsza sprawa.

Wszystkie najnowsze kodeksy i nauka prawa — kończy obrońca — wykazują zdecydowaną tendencję do umiędzynarodowienia akuszerki, spędzających płody, bez narażenia na szwank zdrowia pacjentek.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok skazujący p. Bryłównę oraz p. Dłużyńską na 3 miesiące więzienia, zaliczając każdej oskarżonej po 3 miesiące aresztu prewencyjnego.

„Wielka rewolucja francuska  
a rosyjska”

Dziś, 5 b. m., o godzinie 6-ej min. 30 wieczorem w sali T.U.R. (Narutowicza 50) odbędzie się, urządzony staraniem T.U.R., odczyt wybitnego publicysty i prelegenta Jana Krzesławskiego na temat: „Wielka rewolucja francuska a rosyjska”.

Nader ciekawy temat, wietny gruntownie i krytycznie przez p. Krzesławskiego, ściągnie niewątpliwie tłumy publiczności.

Bilety w cenie gr. 30 do nabycia na miejscu od godz. 5-ej popoł.

Za zdefraudowane pieniądze  
kupował domy w Paryżu i Berlinie

Od dłuższego czasu urząd śledczy otrzymywał informacje, dotyczące działalności niejakiego Michajłowskiego, dostawcy drzewa dla kolei państwowych. W rezultacie przeprowadzonego śledztwa został on aresztowany w Radomiu za nadużycia, popełnione na szkodę skarbu państwa.

Michajłowski eksploatował lasy dzierżawione przez kolej, a jednocześnie był dostawcą podkładów i drzewa opałowego dla kolei. Nie kontrolowany wysyłał on całe drzewo na sprzedaż do Gdańska, oddając do użytku władz rządowych same odpadki. Manipulacje swe uprawiał Michajłowski dość długo, a za osiągnięte ze sprzedaży materiałów budowlanych sumy zdążył już nabyć nieruchomości w Berlinie i Paryżu. (v)

Pod osłoną nocy  
dokonano włamania

(p) Do policji zgłosił się Hilary Wajs i zameldował, że nocy ubiegłej podczas pory obiadowej włamali się złodzieje do składu fabrycznego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 90 i zabrali 43 sztuki towaru, wartości 2.500 złotych. Złoczyńcy byli dokładnie obznajmieni z lokalem fabrycznym, gdyż wybrano najlepsze gatunki towaru. Energiczne dochodzenie prowadzi policja, w celu ujęcia sprawców.

Życie straciło urok  
Zamach samobójczy

W dniu wczorajszym zaalarmowano pogotowie ratunkowe, że przy ulicy Konstantynowskiej 75, w celu samobójczym usiłowała się otruć jodyną Maria Koszńska. Przybyły lekarz pogotowia, po zastosowaniu zabiegów lekarskich, pozostawił niedoszłą samobójczynię na miejscu. Przyczyną rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne na tle bytu materialnego.

## Baczność bezrobotni!

### Przeniesienie biur obwodowych

Z dniem 4 b. m. zostały przeniesione do nowych lokali niżej wymienione biura obwodowe:

W czwartek, dn. 4 b. m. — IV B. obw. na ul. Rokicińska 10.

W piątek, dn. 5 b. m. — VI B. obw. na ul. Gdańska 136.

W piątek, dn. 5 b. m. — II B. obw. na ul. Pańską 76.

Obecnie więc lokale biur obwodowych znajdować się będą w następujących punktach:

I B. obw. — Pomorska 80, II B. obw. — Pomorska 76; III B. obw. — Pomorska 156; IV B. obw. Rokicińska 10; V B. obw. — Gdańska 136; VI B. obw. — Gdańska 136; VII B. obw. — Wólczańska 253; VIII B. obw. — park „Źródlińska”.

## Tym co się sądźniłi będą wydawane talony dziś ostatni dzień

(u) W dniu dzisiejszym w lokalu, przy ul. Traugutta nr. 10 w dalszym ciągu będą wydawane talony na żywność zdemobilizowanym rocznika 1903 i starszych roczników, którzy zostali zwolnieni w grudniu ub. roku.

Talony będą wydawane tym, którzy nie zdążyli zarejestrować się we właściwym czasie. W dniu dzisiejszym upływa ostateczny dzień wydawania talonów na żywność, przyczem wydawanie rozpoczyna się od godz. 9-ej rano do godz. 3-ej po południu.

## Jeszcze 30 tys. złotych żądają bezrobotni Zapomoga musi wynosić przynajmniej 2 złote dziennie

(u) W dniu dzisiejszym, t. j. dnia 5-go b. m. w godz. porannych wyjeżdża delegacja dwóch komitetów bezrobotnych pracowników umysłowych m. Łodzi do Warszawy, gdzie uda się do ministerstwa pracy i opieki społecznej oraz do klubów poselskich.

Delegacja przedstawi cały przebieg onegdajszego wiecu i demonstracji jak również domagać się będzie wyasygnowania sumy 30.000 złotych dla bezrobotnych pracowników umysłowych, gdyż dotychczas komitety otrzymały zawiadomienie, że fundusz bezrobocia przeznacza 50 tysięcy złotych, zaś wojewoda p. Darowski 10 tysięcy złotych z funduszu województwa, czyli razem otrzymałyby komitety 60 tys. złotych a potrzeba na wypłatę 90 tysięcy złotych. Wtedy dopiero otrzymaliby bezrobotni przeciętnie 60 złotych każdy na miesiąc marzec.

Delegacja również domagać się będzie powiększenia funduszu na zapomogi dla bezrobotnych na następny miesiąc.

## Kto otrzyma zapomogi?

### Ustali to dzisiaj komisja kwalifikacyjna

(u) W dniu dzisiejszym wieczorem w lokalu funduszu bezrobocia, przy ul. Nawrot nr. 36 odbędzie się posiedzenie komisji kwalifikacyjnej, która ustali sposób dokonania wypłat zapomóg na które fundusz bezrobocia otrzymał 50 tys. złotych.

Wypłata zapomóg nastąpi w dniu 6-go marca, t. j. w sobotę, zaś miejsce wypłat ustali komisja kwalifikacyjna w dniu dzisiejszym.

## O 0,4 procent wzrosły koszty utrzymania w lutym

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji do badania zmian kosztów utrzymania. Komisja ustaliła, że koszty utrzymania w lutym w porównaniu ze styczniem wzrosły w Łodzi o 0,4 procent. Zwyżka ta spowodowana została w pierwszym rzędzie zwyżką cen nabiału oraz niektórych gatunków mięsa i artykułów kolonialnych. W dziale artykułów opałowych nastąpiła pewna zniżka. Grupa odzieżowa — bez zmiany.

## „Res sacra miser“

# Tysiące wydziedziczonych przez los oczekuje pomocy

## W „Tygodniu dla bezrobotnych“ cała Łódź pospieszy z hojnymi ofiarami

Obywatelski komitet niesienia pomocy pozbawionym pracy na województwo łódzkie, powodując się troską o złagodzenie ciężkiej doli licznych rzesz bezrobotnych i ich rodzin i mając na względzie zasilenie funduszu komitetu urzędu w czasie od dnia 7 do dnia 14 marca r. b. „Tydzień dla bezrobotnych“.

W czasie tym sprzedawane będą na ulicach, w sklepach i w lokalach rozrywkowych znaczki i nalepki na rzecz bezrobotnych m. Łodzi.

Sumy zebrane w „Tygodniu dla bezrobotnych“ będą obrócone przez komitet w pierwszym rzędzie na zwiększenie ilości

obiadów, wydawanych bezrobotnym w takich kuchniach oraz na dożywianie dzieci bezrobotnych.

Wszystkim znane są rozmiary klęski bezrobocia, pozbawiającej możliwości zarobkowania liczne rzesze robotnicze, skutkiem czego blisko połowa ludności naszego miasta cierpi nędzę i głód. To też komitet nie wątpi, że społeczeństwo pospieszy i tym razem z ofiarną pomocą i poprze gorąco zainicjowaną akcję, przyczyniając się tem samem do skutecznego złagodzenia skutków długotrwałego bezrobocia.

## Jak zaradzić głodowi mieszkaniowemu

# Rekwirować puste mieszkania

## i dzielić większe na kilka mniejszych

## Kamienicznicy uważają ten projekt za zamach na własność prywatną. Burzliwe obrady

Onegdaj odbyło się specjalne posiedzenie radzieckiej komisji do spraw ogólnych, na którym omawiano zastosowanie pewnych punktów ustawy o zapobieganiu brakowi mieszkań. Punkty te przewidują, iż w pewnych specjalnych okolicznościach głodu mieszkaniowego większe mieszkania mogą być dzielone na mniejsze, a stojące pustką więcej niż 3 miesiące — rekwirowane. Na posiedzenie komisji zaproszeni zostali, jako rzeczoznawcy, przedstawiciele wszystkich stowarzyszeń właścicieli nieruchomości oraz tow. „Lokator”. Radny Bartczak wypowiedział się zasadniczo przeciw-

ko temu projektowi, uważając go za pogwałcenie konstytucji i zamach na własność prywatną. Do tych wywodów przychylił się przedstawiciel stowarzyszenia właścicieli nieruchomości. Wice-prezes stowarzyszenia „Lokator” p. Konarski wskazał, iż wobec braku popytu na większe mieszkania, niektóre punkty odnosnego rozporządzenia min. spr. wewn. możnaby zastosować. W wyniku dłuższej dyskusji sprawa ta nie została ostatecznie załatwiona i będzie wkrótce przedmiotem rozważań na plenum rady miejskiej. (v)

## Tak przecież nie wypada!

# Bez ślubu chciał mieć żonę i dziecko

## Ucieszna historyjka pewnego trójkąta małżeńskiego

P. Rękawicowa, mieszkanka Pabjanic, ma małżonka, żyjącego w dobrym zdrowiu. Pożycie jednak, małżeńskie nie było szczęśliwe i dlatego p. Rękawicowa żyła z mężem w separacji faktycznej od dawnego już czasu.

Ponieważ smutny jest los samotnej kobiety, więc znalazła sobie amanta i wspólnie z nim zamieszkała. Szczęśliwe pożycie przyniosło im po roku dziecko. Postanowiono za wspólną zgodą nadać dziecku nazwisko p. Listwonina.

Wywołało to w konsekwencji pewne nieprzyjemności, gdyż kancelaria parafii stawała słuszne trudności.

Ponieważ jednak dziecko w dzień po chrzcie umarło, sprawa jego nazwiska przestała być aktualna.

W roku 1922 p. Rękawicowa znowu znalazła się w stanie odmiennym

Zgóry już uradzili kochankowie, że i

to dziecko otrzyma nazwisko swego nieślubnego ojca. Dla dokonania formalności udał się p. Listwoń do parafii.

— Czy pan jest ojcem dziecka?

— Tak.

— Jak imię żony?

— Bronisława z Osmólskich.

Ostatnią odpowiedź dał p. Listwoń z konieczności, gdyż zrozumiał, że bez tego kłamstwa, dziecko będzie uznane za nieślubne, a nie z prawego łoża, jak tego chciał.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy rozpatrywał sprawę Józefa Listwonina, oskarżonego o dawanie z pełną świadomością, fałszywych zeznań wobec władz kościelnych.

Sąd uznał p. Józefa Listwonina za winnego przestępstwa i skazał go na 3 miesiące aresztu. Wag.

## Amatorki ciastek za fałszywe pieniądze

(o) W dniu wczorajszym do cukierni „Cafe Paris”, mieszczącej się przy ulicy Zielonej Nr. 5, przyszła Joanna Józwiak, zamieszkała przy ulicy Zachodniej Nr. 67 i zażądała 6-ciu ciastek, wręczając kasjerce banknot 20-złotowy. Kasjerka udała się do sąsiedniego pokoju i wróciwszy zakomunikowała, że nikt nie ma zmienić 20 złotych. Wówczas p. Józwiak udała się do cukierni Komara, by kupić owe 6 ciastek, które chciała zapłacić tym samym

20-złotowym banknotem. Kasjerka oświadczyła jednak, iż pieniądze są fałszywe. Józwiakówna twierdzi, iż w „Cafe Paris” kasjerka zatrzymała dobre 20 złotych, a dała jej fałszywe, z którymi ta udała się do cukierni Komara, nie zauważwszy, że jej podstępnie dobre pieniądze zamieniono na fałszywe.

W sprawie tej policja prowadzi energiczne śledztwo.

## Egzekucji nie będzie

### Amnestia podatkowa dla Brzezin

Katastrofalna sytuacja ludności w Brzezinach, której już pospieszył na pomoc utworzony w Łodzi specjalny komitet, spowodowała zajęcie się władz rządowych tą sprawą. Ministerstwo skarbu postanowiło w bieżącym tygodniu wydelegować do Brzezin specjalnego inspektora podatkowego. Inspektor min. skarbu zbada na miejscu całokształt sytuacji gospodarczej, a w wyniku tej lustracji ma on przedłożyć wniosek wstrzymaniu egzekucji podatkowych.

## Majstrowie fabryczni

### są niepewni jutra

(u) Dowiadujemy się, że w całym szeregu fabryk majstrowie musieli podpisać specjalne zobowiązania, na mocy których będą w każdej chwili pozbawieni pracy, placę zaś otrzymywać będą tylko za dni przepracowane.

Jak wiadomo, zobowiązania wyżej wspomniane podpisali już majstrowie w większych fabrykach, a obecnie muszą podpisywać i w mniejszych, gdyż w przeciwnym razie zarząd fabryki wymawia danemu majstrowi pracę.

## Pożyczka jest niezbędna

### Kryzys w przemyśle

## odbija się fatalnie na finansach kas chorych

(o) W ostatnich dniach odbyła się w Łodzi konferencja dyrektorów kas chorych obwodu łódzkiego, w sprawie ich stanu majątkowego. Dyrektor związku kas chorych, dr. Wajsberg, wskazał na katastrofalny stan finansów, widząc jedyny ratunek w pożyczkach rządowych, alboważ układu ubezpieczeń od wypadków we Lwowie.

Należy się również domagać zaległych sum od rządu, które rząd jest winien kasom chorych z tytułu zasiłków dla połoźnic.

Referat wywołał żywą dyskusję, podczas której dyrektorzy kas prowincjonalnych złożyli sprawozdanie z działalności tych instytucji, z którego wynika, że wydatki kas chorych nie zmniejszyły się, a wpływy są minimalne z powodu redukcji w przemyśle.

## Dostali podwyżkę

### Strajk chałupników zakończony

Trwający od dłuższego czasu strajk w przemyśle włókienniczym w Bełchatowie został zlikwidowany. W wyniku pertakcji przyznana została chałupnikom podwyżka 50 procent. Mechanicy uzyskali zaś potwierdzenie swego cennika płac. (v)

## Bezrobotni Pabjanic

### otrzymają pracę

## Magistrat rozpoczyna roboty inwestycyjne

(u) Obecnie magistrat m. Pabjanic przystępuje do realizowania planów robót inwestycyjnych, przy których znajdzie pracę cały szereg bezrobotnych. Magistrat pabjanicki ma zamiar uruchomić roboty sezonowe w najbliższych dniach.

## Niema pieniędzy

### Roboty kanalizacyjne wstrzymane

Przyjęcie szeregu uchwał w sprawie dalszych kredytów na kanalizację przez radę ministrów, magistrat i radę miejską — miało spowodować przyspieszenie tych robót, w celu zatrudnienia bezrobotnych. Dotąd jednak magistrat nie otrzymał żadnych sum na podjęcie tych robót, które miały się rozpocząć już 1-go b. m.

W związku z temi zapowiedziami rozpoczął magistrat rejestrowanie robotników, których przyjmie tylko 1.500, gdyż z przeznaczonych na ten cel przez rząd 4-ch milionów złotych 50 procent zużyte zostanie na robociznę, a pozostałe 50 procent — na zakup materiałów.

Pomimo tych przygotowań, podjęcie prac kanalizacyjnych będzie musiało ulec opóźnieniu i nastąpić będzie mogło dopiero w drugiej połowie marca.

Wobec konieczności zasadniczego omówienia tej sprawy, w związku z zapowiedzianą wizytą min. pracy Ziemięckiego w Łodzi — zwołał p. wojewoda Darowski specjalną konferencję na dzień dzisiejszy do województwa. (v)

## Pod gilotynę redukcji

### Wymówienie posad w szkolnictwie

(o) W dniu wczorajszym kuratorium szkolne w Łodzi rozesało do inspektorów szkolnych rozporządzenie, dotyczące się redukcji i wymowień pracy, poczynając od 1-go marca na trzy miesiące, to jest do 1-go czerwca.

Wymówienie dotyczy personelu inspektoratów, nie wyłączając sekretarzy głównych, zaś w czerwcu zaangażowany będzie w miarę konieczności nowy personel na innych warunkach.

Redukcji podlegać będzie we wszystkich urzędach przeważnie personel w dziale obrachunkowym, a to w związku z uproszczeniem procedury.

## Bezpłatne kąpiele

### dla bezrobotnych kobiet

Przychylając się do podań komitetu bezrobotnych pracowników umysłowych (Al. Kościuszki Nr. 21) i komitetu bezrobotnych pracowników umysłowych chrześcijan (Piotrkowska 108), delegacja wydziału zdrowotności publicznej na posiedzeniu w dniu 1 marca r. b. postanowiła — na wniosek komisji gospodarczej wyznaczyć każdemu z wymienionych komitetów po 5 wanień tygodniowo dla kobiet, członkiń wyżej wspomnianych komitetów.

## Widowiska, koncerty i zabawy

### TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, piątek, ostatni pożegnalny występ Marii Malickiej w czarującej komedji de Flers'a i Cail-lavet'a

### „ŁADNA HISTORIA”

Rolę Babki d'Eguzon wykona Zofia Czaplinska. Ceny zniżeniowe. Bilety ulgowe nie ważne.

Jutro, sobota, o godz. 3 min. 30 po cenach najniższych (od 40 groszy do 4 zł.)

### „KROLEWNA ŚNIEŻKA i 7 KARLÓW”

z Zofią Gryf-Olszewską w roli tytułowej. Dzieci do lat 7-miu nie płać.

Wczoraj jako 19-ta premiera sezonu dana będzie znakomita komedja satyryczna Włodzimierza Perzyńskiego

### „LEKKOMYŚLNA SIOSTRA”

Po „W sieci” Kisielewskiego i „Ponad śnieg” Żeromskiego będzie to trzecia z kolei premiera z cyklu wznowień najwybitniejszych utworów nowoczesnej twórczości dramatycznej polskiej. W głównych rolach kobiecych: Irena Horrecka (Helena Topolska), Iza Kozłowska (Marja). W głównej roli męskiej Leopold Komornicki (Henryk Topolski). W rolach ważniejszych Halina Łapińska (kuzynka Ada), Białoszczyński (Władysław), Grolicki (Olszewski), Krotke (Janek Topolski). Reżyseruje Jan Kochanowicz. Dekoracja wnętrza Bolesława Kudewicza.

### TEATR POPULARNY

Dzisiaj punktualnie o godz. 8.20 wiecz. premiera porannej tragedji J. Barre'te osnutej na tle powieści „Quo vadis” H. Sienkiewicza. W roli tytułowej p. Bronisława Bronowska. Role pierwszoplanowe grają: pp. Brandtówna, Urbański, Bielecki, Moranowicz, Bolkowski, Puchalski — pozatem cała artystyczna. Sztuka otrzymała nowe, wspaniałe dekoracje i kostjmy wykonane przez art. mal. B. Witkowskiego.

### WIECZÓR MUZYCZNY W ZWIĄZKU HARCERSTWA

W nadchodzącą niedzielę, dnia 7 marca o godzinie 7 wieczorem w sali zw. harcerstwa polskiego przy ulicy Ewangelickiej 9 urządzony zostanie, staraniem drużyny harcerskiej im. G. Narutowicza wieczór wokalnno-muzyczny.

W bardzo urozmaiconym programie między innymi wezmą łaskawy udział WP. Kl. Hanówna, solistka, Józef Pilarski, dyr. teatru popularnego, Tadeusz Żeromski i Jan Mroziński, artyści teatru miejskiego, uczestnie szkoły tańców rytm. i plastyki P. Zenobji Janczewskiej oraz znany w naszym mieście chór im. Moniuszki.

Dochód przeznaczony zostaje na kolonje letnie.

### IX-ta SYMFONJA

Wystawienie IX-tej symfonji pod dyrekcją świętego kapelmistrza, Emila Allynarskiego wywołało w naszym mieście wielkie zainteresowanie. Próby odbywają się w całej pełni. Orkiestra — stanie znacznie powiększona, a chór składać się będzie ze 120 osób. Gdy do tego dodamy wspaniałą kwartet solistów: Comte-Wilgocka, Trampczyńska, Dobosz i Michałowski możemy się spodziewać, że koncert niewątpliwie wywrze na słuchaczach wielkie i niezatarte wrażenie. Pomimo olbrzymich kosztów ceny biletów nie zostały podwyższone. Koncert odbędzie się w poniedziałek o godz. 8.30 w Filharmonji.

### DZISIEJSZY KONCERT JÓZEFA ŚLIWIŃSKIEGO

Dzisiaj, w piątek o godz. 8.30 w sali Filharmonji odbędzie się zapowiadany koncert słynnego pianisty - wirtuoza, Józefa Śliwińskiego. W dniu wczorajszym, artysta grał po raz drugi w Warszawie przy doszczętnie wyprzedanej sali. Entuzjazm publiczności był wielki. Na program dzisiejszego koncertu artysta wybrał perły ze swego bogatego repertuaru. Bilety od 1 zł. do 6 zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

### ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem czerwonego krzyża w niedzielę, dn. 7 marca r. b. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej Y.M.C.A. Piotrkowska 89, p. dr. Żurkowski wygłosi odczyt n. t. „O plonicy”. Wejście bezpłatne.

### ZE STOWARZYSZENIA WOLNOMYŚLICIELI POLSKICH

Dzisiaj, t. j. w piątek o godz. 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia, Gdańska 87 wygłosi referat ob. dr. Z. Mierzyński na temat: „Kobieta a kościół”.

W niedzielę, dnia 7 marca r. b. o godz. 10-ej rano w lokalu Stowarzyszenia odbędzie się zebranie członków S. W. P. Na porządku dziennym sprawozdanie ze zjazdu.

W razie nieprzybycia wymaganej ilości członków zebranie odbędzie się w drugim terminie, tj. o godz. 11 przed południem i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych.

### SZKOLNICTWO POLSKIE W DOBIE REFORMACJI

W sobotę, dn. 6-go marca r. b. o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się w sali przy kościele św. Jana, ulica Sienkiewicza nr. 60 odczyt p. dr. Michejdy na temat: „Zagadnienia szkolnictwa i oświaty w Polsce w dobie reformacji”. Wejście bezpłatne.

# Plac Wolności jest śmietnikiem Łodzi

## Ponoć dlatego, że znajduje się tam magistrat

### Kinom obniżono ostatecznie podatek od biletów

Wczorajsze posiedzenie rady rozpoczęło się o godzinie 8.45 wieczorem.

Na wstępie r. Szwańg zapytuje co się stanie z mieszkaniem b. naczelnika wydziału budownictwa p. Gałązki, za które miasto zapłaciło 6000 złotych.

R. Mfotecki: Co będzie z Placem Wolności, który w obecnym jego stanie jest śmietnikiem całego społeczeństwa łódzkiego.

R. Rapalski: Słuchajcie! Śmietnik całego społeczeństwa.

Głos na galerji: Bo tam jest magistrat. Ł. Muszyński wyjaśnia, iż obecnie nie można tego Placu uporządkować.

Pięta achillesowa p. Kruczkowskiego.

Po odczytaniu komunikatów przystąpiono do debat nad obniżeniem stawek podatku od biletów kinematograficznych.

R. Wolczyński referował dzieje tego osławionego zatargu oraz uchwały komisji skarbowo - budżetowej i komisji do spraw ogólnych.

R. Wolczyński przedstawia również radzie dwa dezjeryaty komisji: pierwszy, wzywający magistrat do zwrócenia się do komisariatu o niedopuszczenie do wyświetlania filmów deprawujących, sensacyjno - pornograficznych; drugi, wzywający magistrat do roztoczenia ścisłej kontroli nad kinem oświatowym, celem przy-

wrócenia tej instytucji oświatowego charakteru.

Nad referatem r. Wolczyńskiego wywiązała się ożywiona dyskusja, w której kolejno zabierali głos przedstawiciele magistratu oraz przedstawiciele wszystkich niemal frakcji radzieckich.

W dyskusji r. Pfeiffer pozwolił sobie na insynuację w stosunku do tych radnych, którzy występowali za obniżeniem podatku od biletów kinematograficznych, iż byli oni narzędziem w ręku „kiniarzy”.

Po zamknięciu debaty r. Kruczkowski prosi o głos w sprawie wniosku r. Knorra, który domagał się opodatkowania biletów wejścia do kino-teatru oświatowego na przedstawienia wieczorowe.

Przewodniczący: Głosu nie mogą panu udzielić.

Prezydent Cynarski: Panie prezesie, na zasadzie art. 23 p. c. członkom magistratu przysługuje prawo otrzymania głosu nawet po zamknięciu dyskusji i wówczas debata zostaje wznowiona.

Przewodniczący: No tak, ale... Pan Kruczkowski ma głos...

Ławnik Kruczkowski: Dzisiaj mówię tu mam o podatku od kin prywatnych, ale moje kino to kino oświatowe.

Ja mam drugoczące argumenty, by nie dopuścić do wprowadzenia tego podatku.

R. Knorr: Bardzo mi przykro, iż muszę

wystąpić przeciwko mojemu koledze partyjnemu...

Kino oświatowe jest jego holączką... pięta achillesowa.

Ale pomimo to uważam, iż kino oświatowe podatek płacić winno.

W głosowaniu wniosek o obłożenie podatkiem biletów do kina oświatowego odrzucono.

### Gożkie żale kamieniczników

Z kolei przystąpiono do obrad nad ustaleniem stawek komunalnego dodatku do podatku od nieruchomości na r. 1926.

Według wniosku komisji, który referował r. Pfeiffer domy, w których komorne dosięga 1000 złotych rocznie — winny opłacać 25 proc. dodatku, do 2000 zł — 35 proc., do 4000 zł. — 50 proc., ponad 4000 zł. — 60 proc., zaś wille i pałace — 100 proc.

R. Knorr wystąpił przeciwko zróżnicowaniu stawek dodatku do podatku państwowego od nieruchomości, i ukarzał się na ciężką dolę kamieniczników...

Wniosek komisji po długiej i burzliwej dyskusji, w której zabierali głos rr. Bartczak, Baler, Lichtenstein i viceprez. Wiewiódzki przyjęto.

Po załatwieniu szeregu spraw posiedzenie o godz. 11 zamknięto.

A. T.

## Echa zająć onegdajszych

### Protest organizacji prawniczych przeciwko postępowaniu policji

Otrzymałmy list następujący:

Łódź, dnia 4 marca 1926 r.

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z wypadkami, spowodowanymi przez policję w dn. 3 b. m. uprzejmie prosimy Sz. Pana Redaktora o łaskawą umieszczenie w swym poczytnym piśmie następującego oświadczenia:

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi (Al. Kościuszki Nr. 21) wyraża swój jawnajenergiczniejszy protest przeciw niesłychanym metodom, stosowanym przez policję łódzką wobec bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy spokojnie oczekiwali powrotu ich delegacji, konferującej z Panem Wojewodą.

Zarząd uważa, że podobne traktowa-

nie rozgoryczonych i zgłodniałych mas pracowniczych przez organa policyjne stanowi skandaliczne nadużycie władzy, za które odpowiedzialni winni ponieść najcięższą karę.

Ponadto Zarząd oświadcza, że bezwzględne postępowanie czynników, którym powierzono pieczę nad porządkiem i bezpieczeństwem publicznym, może doprowadzić do skutków opłakanych, za co związki pracownicze składają z siebie wszelką odpowiedzialność.

Raczej przyjąć, Szanowny Panie Redaktorze, wyrazy szacunku i poważania.

Zarząd Związku Zawodowego Prac. Handlowych i Biurowych m. Łodzi.

## „Nusen Ajzner” przywrócony do czci kupieckiej

### Sąd handlowy umorzył postępowanie upadłościowe

(fb) W dniu 13 czerwca 1925 roku wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi ogłosił upadłość znanej firmy włókienniczej Nusen Ajzner.

Ponieważ wierzyciele domagali się osadzenia upadłego w areszcie dla dłużników, dopatrując się cech podstępnego bankructwa, sąd przychylił się do ich wniosku i nakazał osadzić Ajznera w areszcie.

Na sesji w dniu 30 czerwca, na wniosek kuratora masy upadłości, postanowiono zwolnić Ajznera z aresztu i wydać mu list głejtowy.

Sprawa tej upadłości znalazła się jeszcze kilka razy na wokandzie sądowej i rozpatrywana była na sesjach, na których składał sprawozdanie kurator masy.

Na wczorajszej sesji sprawa upadłości znalazła się po raz ostatni na wokandzie, a mianowicie, syndyk masy p. adw. Taraborkin wniósł o przywrócenie firmie czci kupieckiej i umorzenie postępowania upadłościowego, a to ze względu, iż pretensje wierzycieli zostały w zupełności zaspokojone.

Sędzia komisarz p. Arlett przychylił się również do wniosku syndyka, wobec czego sąd pod przewodnictwem sędziego okr. Daliga, w asystencji sędziów handlowych Krotoszyńskiego i Langego postanowił po naradzie podnieść upadłość firmy, umorzyć postępowanie upadłościowe i przywrócić upadłemu Ajznerowi cześć kupiecką.

## Boją się wody i mioteli

### Brudy w domach i sklepach

(-) Komisariat rządu na m. Łódź zawiadomił wydział zdrowotności publicznej, iż wskutek wniosków dozorców sanitarnych za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych zostały ukarane w drodze administracyjnej następujące osoby: a) za antysanitarny stan posesji: Lewin Fiszer oraz Wolanek K., ul. Kakątna 13 na grzywnę 15 złotych każdy, Julian Robert Raffel — ul. Pabianicka 54 — na 15 złotych, Faiga Jakubowicz — Rzgowska 49 — na 20 zł.; b) za antysanitarny stan sklepów spożywczych: Piotr Defiński — Krzywa nr. 2 na 20 złotych.

## Nowy wice wojewoda

### Mianowanie p. Ossolińskiego

Pan minister spraw wewnętrznych dekretem z dnia 1 marca r. b. mianował na wniosek p. wojewody Darowskiego, naczelnika wydziału w centralnym zarządzie ministerstwa spraw wewnętrznych, p. Jana Ossolińskiego, naczelnikiem wydziału prezydjalnego w urzędzie wojewódzkim w Łodzi, porucząc mu jednocześnie pełnienie funkcji vice-wojewody łódzkiego.

Dekretem z tegosamego dnia p. minister spraw wewnętrznych zamianował dotychczasowego vice-wojewodę łódzkiego, p. Władysława Łyszkowskiego, naczelnikiem wydziału w centralnym zarządzie ministerstwa spraw wewnętrznych. (Pa)

## Co usłyszymy dziś przez radio

Godz. 18—20; Część I. Powszechne radio-wykłady. „Jugosławia” — wygłosi p. Tomczak, sekretarz gen. Stowarz. Słowian.

Część II. Koncert solistów. — Na zakończenie komunikaty.

BERLIN, 505 m.

Godz. 16.10 kącik dla pań; 16.30—18 koncert; 18.35 odczyt o filatelistyce; 19 pogadanki o piłce nożnej; 19.25 „Niemiecka poezja kobieca”; 19.55 „Wędrowki w wszechświecie, komety i meteory”; 20.30 lektura; 21—22 koncert.

WIEN, 530 m.

Godz. 16.15 koncert popołudniowy; 18.10 wiadomości sportowe; 18.25 kurs astronomji; 19.10 lekcja francuskiego; 10.40 lekcja angielskiego; 20.15 transmisja „Clavigo” Goethego.

RZYM, 425 m.

Godz. 14.15 giełda, koncert popularny; 17—18.30 komunikaty, koncert popularny, bajki dla dzieci, jazz-band; 20—23 komunikaty, koncert instrumentalno-wokalny. Na zakończenie komunikaty najnowsze oraz sygnał czasu.

TULUZA, 441 m.

Godz. 14 koncert; 18.45 odczyt dla rolników; 21.55 odczyt o Renie; 22.15 koncert z udziałem solistów.

## Jakie towary zwalniane są od cel wywozowych

Ministerstwo przemysłu i handlu wyjaśniło, że te towary, które zostały zakontraktowane z zagranicznymi odbiorcami na podstawie umów, opartych na gwarancjach bankowych, przed wejściem w życie rozporządzeń rządu wprowadzających cła wywozowe, wolne są od opłat celnych.

Ministerstwo skarbu decyduje o zwalnianych partjach towaru od wymienionych cel.

Wyjaśnienie to, wydane w formie rozporządzenia, obowiązuje od dnia 24 b. m.

## Kolekcjonerzy znaczków pocztowych

565 różnorodnych znaczków pocztowych, w tem znaczna ilość rzadkich okazów, jak: 11 znaczków a bańskich (prowizoryczne), 9 perskich koronacyjnych, 6 z wyspy Kreta (komplet), 25 rzadkich okazów z Ameryki centralnej i t. d. — za 4 szylingi.

Wielki cennik ilustrowany gratis — franko przesyłamy na żądanie. 9-6  
Bela Sekula Sonnenhof Lucarno (Szwajc.)

## LEKARZ-DENTYSTA

H. Lewita-Fuchs  
Piotrkowska 50

Tel. 21-36.

Przyjmuje od g. 10—1 i od 3—6.

8455-10

## Niedzielne zawody o puchar P.Z.P.N-u

Mecze: „Turyści” — „Union” i Ł. K. S. — R. T. S. „Widzew”  
wypełnia program niedzielny

W niedzielę, dnia 7 marca, rozpoczną się w okręgu naszym poraz wtóry rozgrywane zawody o puchar P. Z. P. N.-u.

Na pierwszy ogień wylosowane zostały następujące partie: Ł.K.S.—R.T.S. „Widzew” i „Turyści”—„Union”.

„Turystów” w roku bieżącym nie wdziliśmy jeszcze na murawie, trudno przeto przewidzieć, jak zespół ten wywiąże się z tegorocznego chrztu bojowego.

Dowiadujemy się, iż drużyna fioletowych wystąpić ma w nowym, odmłodzonym nieco składzie, łącznie z reaktywowanym p. Sztenclem, a więc: Michalski — bramka; Kahl i Sztencel — obrona; Tylman, Kędzierski i Hinc — pomoc; Błaszczyński, Olajek, Kubik, Otek, Frydman II i Hermans — atak.

„Turyści” zatem zrezygnowali nareszcie ze swych „kanonów” — Walkowskiego i Kulawiaka — którzy już w roku ub. stanowczo się do drużyny pierwszoklasowej nie nadawali.

Skład więc zespołu „Turystów” jest znacznie lepszy, niż w roku ubiegłym, szczególnie w linii ataku i pomocy.

Michalski w bramce niewątpliwie wywiąże się z zadania swego dobrze, tembardziej, że już w roku ubiegłym uchodził on za jednego z najlepszych bramkarzy Łodzi.

Kahl na obronie w roku ubiegłym grał niżej swej zwykłej formy, trudno przeto przewidzieć, jak back ten w sezonie bieżącym się zaprodukuje.

Niemniej wątpliwe jest, czy Sztencel, po przeszło rocznej nieobecności na boisku — stanie na wysokości zadania obrońcy pierwszoklasowego zespołu.

Sądźmy jednak, że po solidnym treningu, obrońcy „Turystów” wrócą do swej zwykłej formy i z zadania swego wywiążą się szczęśliwie.

Linia pomocy „Turystów”, zupełnie odmłodzona, niewątpliwie stać będzie na wysokości zadania. Niemniej pewna jest trójka środkowa napadu, która obok pierwszorzędnego przebojowca i strzelca — Kubika Olka, rozporządza znakomitym technikiem — Frydmanem II i żywiołowym napastnikiem — Olaskiem.

Skrzydła w napadzie „Turystów” stosunkowo najslabsze.

Drużyna „Unionu”, całkowiec niemal odmłodzona, nie podoba prawdopodobnie zadaniu i „Turystom” ulegnie.

W zespole „Unionu” na wyróżnienie specjalnie zasługuje bramkarz i obrona.

W spotkaniu Ł.K.S.—„Widzew”, Benjaminiek pierwszoklasowy nie ma wobec mistrza żadnych szans.

Ł.K.S., zdaniem naszym, wystawić winien do puharowych zawodów następujący skład: Szalewicz — bramka; Kowalczyk, Cyll (Gałęcki) — obrona; Gąbriel, Trzmiel i Jasiński — pomoc; Durka (Stollenwerk), Korceł, Hofman, Jańczyk i Cichecki — atak.

O drużynie mistrza naszego wiele pisywaliśmy, zbytecznie jest przeto omawiać walory poszczególnych linii tego zespołu. Zaznaczyć jednak należy, że drużyna mistrza naszego jest obecnie bez słabego punktu, co zresztą zrozumiałe jest,

ze względu na olbrzymie rezerwy, jakimi Ł.K.S. rozporządza.

Zespół robotniczy wystąpi prawdopodobnie w składzie zeszlencowym. Spodziewamy się przeto ze strony widzewskiej jedenastki gry twardej i ambitnej — bez systemu i stylu jednak.

Drużyna ta, obok „Siły”, jedyna w A klasie, grająca bez określonego systemu, w zawodach puharowych i mistrzowskich nie posiada większych szans.

Niedzielne zawody przeto uruchomią 4 nasze pierwszoklasowe zespoły, wśród których „Turystów” i R.T.S. „Widzew” ujrzymy w roku bieżącym poraz pierwszy.  
S. Z.

## Łodzianie na zawodach bokserkich w Warszawie

(—d) W niedzielę, dnia 7 marca br. od będą się w stolicy w gmachu szkoły podchorążych wielkie zawody bokserkie.

Prócz warszawiaków udział w nich wezmą najlepsi przedstawiciele pięści z innych ośrodków Rzeczypospolitej, a między innymi i z Łodzi.

W barwach Łódzkiego klubu bokserkiego startować będzie Tadeusz Kwiatkowski (waga średnia), który za przeciwnika mieć będzie por. Laskowskiego, jednego z najlepszych bokserów polskich.

Kwiatkowski jest obecnie w dobrej formie. W mistrzostwie Polski stanął Kwiatkowski do finału, lecz przegrał do Dehnicha.

Por. Laskowski, znakomity wszechstronny sportowiec, jest jednym z „asów” polskiego pięściarstwa. Szanse Kwiatkowskiego wobec takiego przeciwnika

jak Laskowski są słabe.

Barw „Kruschendera” bronić będą: Lewandowski, mistrz województwa łódzkiego wagi lekkiej i Plewiński, mistrz województwa wagi piórkowej.

Jakiego Plewiński mieć będzie przeciwnika — dotychczas niewiadomo, natomiast Lewandowski stanie do walki z Wendem, mistrzem Polski wagi lekkiej i półśredniej.

Wende, jedyny bokser polski, który został uznany za godnego bronić barw Rzeczypospolitej na mistrzostwach Europy, reprezentuje najwyższą u nas klasę, niepomyślny wynik jego walki z Lewandowskim zdaje się być przeto zgóry przesądzony.

Mimo wszystko występ łodzian w ringu warszawskim budzi zrozumiałe zainteresowanie.

## Organizacja łódzkiego związku atletycznego

(—d) Jak się „Głos Polski” dowiaduje, łódzka atletyka, która w sporcie polskim tak poczesne zajmuje stanowisko, ujęta zostanie na terenie Łodzi w karby organizacyjne.

Organizacja łódzkiego okręgowego związku atletycznego zajmuje się z ramienia P.Z.A. — stow. „Siła”.

Zebrań organizacyjne odbędą się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 6 wieczor-

rem z udziałem przedstawicieli klubów zainteresowanych i prasy.

Jak wiadomo, istnieje w Łodzi cały szereg klubów, uprawiających zapasnictwo i dźwiganie ciężarów, a mian. „Siła”, Bar-Kochba, T.Z.S. „Sokół”, na prowincji zaś „Kruschender” w Pabjanicach.

Zorganizowanie Ł.O.Z.A. posiada dla Łodzi bardzo poważne znaczenie i spotkało się z życzliwym przyjęciem ze strony sfer sportowych naszego miasta.

## Międzymiastowe zawody Łódź - Warszawa rozegrane będą 4 lipca

Jak już donosiliśmy, delegaci na walne zgromadzenie PZPN., pp. kpt. Zabłocki i Konopka mieli porozumieć się z delegatami Warszawy w sprawie przeprowadzenia międzymiastowego meczu piłkarskiego Łódź — Warszawa

Po powrocie delegatów z Krakowa, zwróciliśmy się do wiceprezesa ŁZOPN-u p. Konopki, który udzielił nam w tej sprawie informacji. Otóż staraliśmy się, mówi p. Konopka, nawiązać stosunki nie tylko z Warszawą, ale także i innymi okręgami, mianowicie z Górnym Śląskiem i Poznaniem.

Na zaproponowane przez nas urządze-

nie zawodów Łódź — Warszawa, delegaci warszawscy z chęcią się zgodzili, wobec czego ustaliliśmy już termin, a mianowicie 4-go lipca r. b. w Łodzi.

O rewanżu narazie mowy nie było. Następnie gościć będziemy u siebie reprezentację Górnego Śląska, zaś trzeci mecz rozegramy z Poznaniem.

Z innymi miastami, jak Lwowem i Krakowem, które nawiasem mówiąc dla Łodzi mają zawsze zajęte terminy, do porozumienia dojść nie mogliśmy, co jednak nie wyklucza, że jeszcze w tym sezonie ujrzymy jedną z tych reprezentacji.



Niemiecki bokser Domgörgen stanie do walki o pięściarskie mistrzostwo Europy przeciwko francuzowi Devos, mistrzowi średniej wagi.

## Kronika

### AMERYKAŃSCY LEKKOATLECI W POLSCE.

WARSZAWA, 4 marca. — W lecie roku bieżącego przybywają do Europy amerykańscy lekkoatleci na tournée sportowe. W skład tej drużyny wchodzi takie siły jak: Scholz, Ryley, Osborne, Hoff, Dodge, Legandre i inni. AZS. warszawski otrzymał propozycję zorganizowania zawodów z udziałem powyższych lekkoatletów.

### MISTRZOSTWA W HOKEY'U NA ŁODZIE

ZAKOPANE, 4 marca. — O ile stan pogody pozwoli, odbędą się w dniach 7 i 8 b. m. zawody hokey'owe o mistrzostwo Polski. W dniu 7 (niedziela) odbędzie się mecz Pogoń — TKS. (przed zawodami w skokach). Następnego dnia, t. j. 8 b. m. — dwa mecze: AZS. — Pogoń i AZS. — TKS. Jednocześnie komunikują nam z polskiego związku hokey'owego, że warszawskie towarzystwo łyżwiarskie ofiarowało dla mistrza Polski w hokey'u wspaniały puchar srebrny, zaś polski związek hokey'owy przeznacza dla graczy trzech drużyn hokey'owych biorących udział w rozgrywkach o mistrzostwo medale.

### MIĘDZYNARODOWE ZAWODY NARCIARSKIE O MISTRZOSTWO POLSKI

ZAKOPANE, 4 marca. — W dniu dzisiejszym rozpoczęli ścigać zawodnicy zagraniczni do Zakopanego, aby przed decydującym dniem zawodów zapoznać się z terenem.

Warstwa śniegu w górach dochodzi na Hali Gąsienicowej do jednego metra i wyżej, w Jaworzynie przeszło 50 cm. Przyjazd swój na zawody zapowiedzieli minister Osiecki i wiceminister Bertoni.

Wogóle zjazd na zawody zapowiada się bardzo licznie.

### BUDAPESZTENSKA KONFERENCJA PIŁKARSKA.

BUDAPESZT, 4 marca. — Przedwstępna konferencja przed zjazdem w Antwerpii odbyła się z udziałem przedstawicieli Węgier, Austrii i Czechosłowacji. Większość rezolucji uchwalono jednogłośnie. Postanowiono głosować na zjeździe w Antwerpii za następującymi zagadnieniami: 1) wstąpienie Anglii do FIFA., 2) zupełny rozdział amatorów i zawodowców, 3) udział na olimpiadach dozwolony tylko czystym amatorom, 4) sprawa międzynarodowego kolegium sędziów itd.

### PIŁKA NOŻNA W HISZPANJL

BARCELONA, 4 marca — FC. Barcelona — Lavante 5:0, Español — Valencia 4:1, Real - Union Irun — Santander 2:1, Sociedad San Sebastian — Torrolavega 4:0.

### TENNIS NA RIVIERZE.

NICEA, 4 marca. — Finały turnieju międzynarodowego daly następujące wyniki: Kehrling — Kingsley 6:4, 6:2, 6:3, miss Wills — Alvares 6:2, 6:3, Lenglen i Vlasto — Bennett i Satterwaithe 6:4, 8:6.

## Zawody szermiercze w Łodzi

Wkrótce odbędą się w Łodzi doroczne zawody szermiercze o mistrzostwo X dywizji i dowództwa O. K. IV. Zawody powyższe zostały ponownie przesunięte z miesiąca bież. na kwiecień.

Ustalony został już definitywnie termin mistrzostw, który przedstawia się następująco: w sobotę i niedzielę, dnia 16 i 17 kwietnia rozegrane zostaną mistrzostwa dywizyjne osobno dla oficerów i osobno dla podoficerów zawodowych, instruktorów szermierki. Tytułu mistrza dywizji bronić będzie por. Rymler.

Bardzo okazale przedstawiać się będą mistrzostwa dowództwa, które rozegrane będą w dniu 23 kwietnia. Nazajutrz po mistrzostwach, t. j. w dniu 24 kwietnia odbędzie się wielka akademja szermiercza z udziałem pierwszorzędnych sił miejscowych oraz z Krakowa, Warszawy i Poznania, jak dr. Krausz, Papee, por. Zabielski, mjr. Nussbaum, kpt. Segda, Sobolewski, sierż. Zagacki i inni.

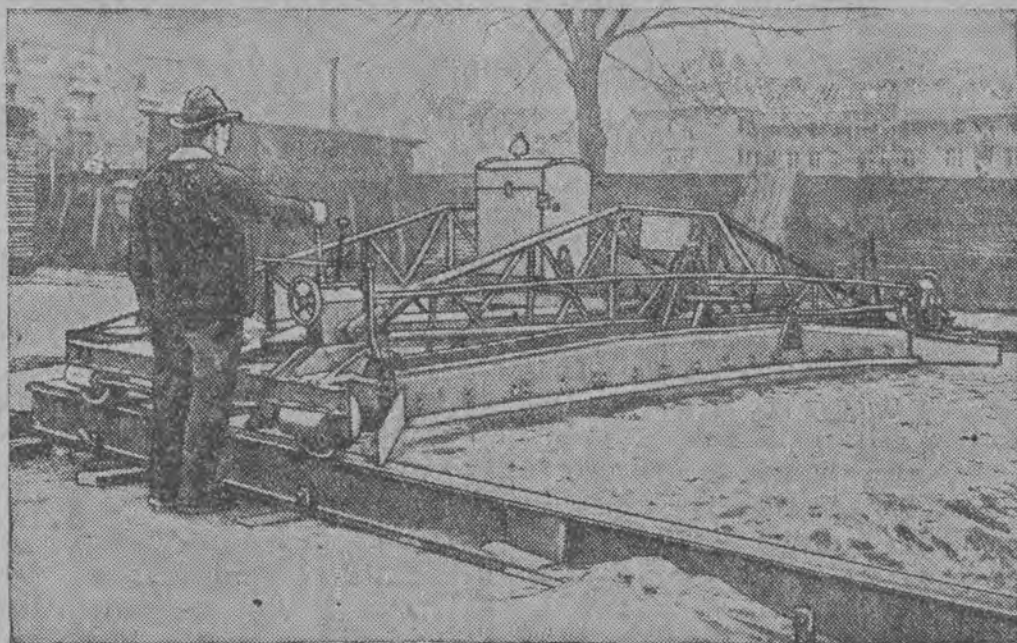
## „Automobilista Wojskowy”

organ wojskowego klubu samochodowego i motocyklowego

Ukazał się pierwszy numer „Automobilista wojskowy”, dwutygodnik, wydawany przez wojskowy klub samochodowy i motocyklowy.

Dwutygodnik ten ma na celu ułatwienie członkom klubu wojskowego nabywanie maszyn, wskazywanie źródeł i warunków kupna, pozatem — informować o najaktualniejszych sprawach, dotyczących się automobilizmu.

Wydawnictwo spoczywa w rękach pp. kpt. Królikowskiego i Dołęgi-Dołęgowskiego.



Maszyna do brukowania ulic jest najnowszym wynalazkiem w dziedzinie budowy dróg publicznych. Wykonuje ona pracę 15-20 robotników i w ciągu 4-ch dni wykańcza 1 km. bruku.



## Inflacja zmarnowała kapitały banków Banki łódzkie ulokowały kapitał w nieruchomościach -- dziś to się mści!

(ar) Kapitały własne banków, łącznie z kapitałami obcymi, stanowią środki obrotowe banku dla dokonywania operacji kredytowych, t. j. dla jednego z ważniejszych celów istnienia banku. Kapitały własne, podobnie, jak i wkłady osób fizycznych, lokowane są w operacjach dyskonta weksli, otwartego kredytu, częściowo w walutach zagranicznych i papierach procentowych. Pewną część kapitału bank musi przeznaczyć na aktywa, które nie nadają się do likwidacji, jak ruchomości, lub które bank zamierza pozostawić na stałe w swym posiadaniu, jak nieruchomości bankowe, udziały konsorcjalne itd. Immobilizacja własnych kapitałów waha się w różnych granicach, zależnie od potrzeb i stosunków finansowych i gospodarczych. Jeżeli wziąć dla przykładu choćby Bank handlowy w Łodzi przed wojną, to zobaczymy, iż stosunek nieruchomości do kapitałów własnych banku wynosił zaledwie parę proc. Kapitały własne wynosiły bowiem 15.550.000 rb., nieruchomości — 635.850 rb.

Stosunek procentowy zatem — 4,1 procent. Widzimy, iż wartość nieruchomości stanowiła drobną część kapitałów własnych banku. W czasie inflacji banki w obawie przed deprecjacją znaków pieniężnych, lokowały własne kapitały w nieruchomościach. To też bilanse banków po przewalutowaniu wykazują jako objaw znamiennej zimmobilizowania własnych kapitałów. Nabyte nieruchomości tylko w części powinny nadal pozostać w posiadaniu banku, w znaczniejszej części zaś winny być sprzedane. Ze względu jednak na anormalne warunki rynku pieniężnego, zamierzenia te nie dadzą się szybko zrealizować.

Jaki stosunek zachodzi w łódzkich bankach akcyjnych po przewalutowaniu bilansów pomiędzy wartością nieruchomości, a sumą kapitałów własnych?

Stosunek ten ustalił się w łącznym bilansie banków na 67 proc. W poszczególnych bankach łódzkich stosunek ten jest różny.

Bank handlowo-przemysłowy w Łodzi: 1.820.000 zł. — kapitał własny, 1.000.000 — nieruchomości; 88 proc. — stosunek procentowy nieruchomości do kapitału własnego.

Bank handlowy w Łodzi: 650.000 — kapitał własny, 4.635.000 — nieruchomości; z 13 proc. stosunek procentowy nieruchomości do kapitału własnego.

### Ci, którzy płacą!

Następujące firmy zapłaciły swe zobowiązania z tytułu otwartych rachunków (całkowicie): W. Hecht i S-ka (Poznań, ulica Wielka 21), N. Diamant (Leszno—Pomorze), Ch. Rabin i Syn (Białystok). Firma Jankielewicz (Wilno) uregulowała swe zobowiązania.

### Konferencja kupiecka

W poniedziałek, dnia 8 b. m., o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się walne zebranie członków stowarzyszenia kupców m. Łodzi.

Na zebraniu tem omawiana będzie sytuacja kupiectwa łódzkiego na tle ogólnej sytuacji gospodarczej kraju.

### Zakupy sowieckie zagranicą

Jak donoszą z Moskwy, rada zarządczą „Centrosojusu” wyasygnowała 20 milionów rubli na zakupy zagraniczne. Za sumę tę „Centrosojus” zamierza poczynić zakupy w Niemczech, Francji i Anglii, przedmiotem zaś transakcji mają być wyroby włókiennicze i maszyny.

Zakupy mają być uskutecznione przy pomocy dotychczasowych rosyjskich misji handlowych. (—)

Informacje o wszystkich firmach w Łodzi zawiera księga

„Podręczny rejestr handlowy”

W tekście do 200 oryginalnych taksymilji podpisów wykonanych kliszowo.

Cena 30.— złotych.

Żądać wszędzie! = Żądać wszędzie!

Łódzki Bank depozytowy: 480.000 — kapitał własny; — nieruchomości; — stosunek procentowy.

Bank przemysłowców łódzkich: 855.000 — kapitał własny; 435.000 — nieruchomości; 51 proc. — stosunek procentowy nieruchomości do kapitałów własnych

Wiemy, że wahania są dosyć znaczne.

Jeżeli jednak wziąć pod uwagę większe banki oraz przedwojenne, to średnio wypadnie, że nieruchomości bankowe stanowią plus minus 70 proc. kapitałów własnych banku. Jest to oczywiście stosunek nienormalnie wysoki, który z postępowaniem sanacji bankowej musi ulec zasadniczej zmianie.

## Rząd pójdzie po linii postulatów przemysłu włókienniczego!

### Na konferencji w min. przem. i handlu zdecydowano się odeprzeć atak

Wczoraj powrócili z Warszawy przedstawiciele łódzkiego przemysłu włókienniczego po odbytych tam w min. przemysłu i handlu konferencjach, dotyczących niemieckich żądań celnych.

W konferencjach tych wzięli udział wyżsi urzędnicy ministerstwa oraz kilkudziesięciu reprezentantów przemysłu włókienniczego Łodzi, Bielska i Białegostoku.

Przedmiotem obrad były żądania niemieckiej delegacji do rokowań handlowych, dotyczące grupy IX (materiały włókiennicze).

Przedstawiciele przemysłu zobrazowali żądania niemieckie, dotyczące zniżek celnych, zarówno na towary włókiennicze, jak

i konfekcję.

W wywodach tych wskazali oni z naciskiem, iż pójście po linii tych żądań musiałoby spowodować ruinę krajowego przemysłu włókienniczego.

Przedłożenia przedstawicieli przemysłu będą przedmiotem dalszych narad sfer rządowych.

Konferencja środowa odbywała się w atmosferze harmonijnej współpracy i zrozumienia ciężkiej sytuacji.

Nastroje przedstawicieli rządu wykryształizowały się wyraźnie: żądania niemieckie są atakiem na egzystencję przemysłu.

Należy się tedy bronić przed tymi atakami!

## Nowy kontyngent towarów podlegających importowi ustalony zostanie za 2 tygodnie

Dodatkowy kontyngent towarów kolonialnych, które będą mogły być wwiezione w pierwszym kwartale 1926 roku, został wyczerpany.

Dotyczy to specjalnie herbaty, ryżu, kawy i kakao, tak, że kupcy którzy składali podania o zwolnienie na przywóz tych artykułów w marcu, otrzymają najprawdopodobniej odmowną odpowiedź.

Nowe kontyngenty zostaną wyznaczone za 2 do 3-tych tygodni i będą obejmowały towary, które będzie można wwieźć do Polski w czasie od kwietnia do czerwca 1926 roku. (z)

## Eksport przemysłu łódzkiego w roku 1925

(o) Eksport manufaktury z okręgu przemysłowego łódzkiego w ciągu roku 1925 przedstawia się w przeliczeniu na złote, następująco: styczeń 3.120.000 zł., luty 4.810.000 zł., marzec 5.720.000 zł., kwiecień 4.628.000 zł., maj 2.220.000 zł., czerwiec 2.418.000 zł., lipiec 2.080.000 zł., sierpień 10.461.924 złotych, wrzesień 7.151.213 zł., październik 5.980.000 zł., listopad 3.368.070 zł., grudzień 7.252.430 złotych.

Głównymi odbiorcami łódzkich tkanin były: Rosja, Rumunia, w mniejszym stopniu państwa bałtyckie, bałkańskie oraz daleki i bliski Wschód.

## Waluty obce bez zmian

Dzień wczorajszy nie przyniósł poważniejszych zmian na rynku walut obcych. Kurs dolara na giełdzie warszawskiej pozostał niezmienniony, wynosząc tak jak i w środę 7.60. W obrotach pozagiełdowych natomiast dało się zauważyć nieznaczne wzmocnienie tendencji dla dolara.

W godzinach przedobiednich na rynku łódzkim kurs wynosił 7.75 w placeniu, 7.77 w oddawaniu. W godzinach zaś przedwieczornych nastąpiła zwyżka do poziomu 7.80 — 7.82, wkrótce jednak kurs ponownie obniżył się do 7.78 w placeniu, 7.80 w oddawaniu.

Bank Polski ofiarował wczoraj za dolara 7.58 (rz)

## Przemysłowcy mają wątpliwości gdy chodzi o ustawodawstwo socjalne

Związki przemysłowe otrzymały okólnik centralnego związku przemysłu, handlu, górnictwa i finansów (Lewiatana) w sprawie ubezpieczenia pracowników umysłowych od bezrobocia.

W okólniku tym stwierdzono, iż znowelizowana ustawa nasuwa pewne wątpliwości co do daty placenia składek do funduszu bezrobocia w poszczególnych okręgach.

Rozporządzenie bowiem, które ukazało się w „Dzienniku Ustaw” Nr. 1, nie dotyczy terminu wprowadzenia znowelizowanej ustawy w życie.

## Rynek pieniężny

### Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 4-go marca (Pat). Najbliższej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 7.60  
Franki franc. —.—

### CZFKI.

Belgia —.—  
Holandia —.—  
Londyn 37.12  
N. York 7.63  
Paryż 28.60  
Szwajcaria 146.95  
Wiedeń 107.80  
Włochy 30.77  
Sztokholm —.—  
Kopenhaga —.—  
Praga 22.58  
Pożyczka dolarowa 66.50  
10 proc. pożyczka kolejowa 125.—  
Pożyczka konwersyjna 35.—  
8 proc. pożyczka złota —.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 19.85  
4 proc. listy zastawne ziemskie —.—  
4 i pół proc. oblig. m. Warszawy złotowe —.—  
5 pr. obl. m. Warszawy przedwojenne 22.80  
złotowe 31.50

### Giełda akcyjna

Bank Polski 61—61.75—60.75  
Bank Handlowy 1.65—1.75  
Bank Zjedn. Ziem. Polsk. 0.70  
Bank Dyskontowy 5.15  
Bank Zachodni 0.85  
Bank Zarobkowy 4  
Puls 0.43  
Częstocice 0.85  
Cukier 2.25—2.35  
Nobel 1.30  
Lilpop 0.61  
Parowozy 0.20  
Starachowice 1.04—1.08—1.05  
Zieleniewski 9.50  
Haberbusch 5  
Chodorów 4  
Gostawice 1.15  
Węgiel 2.50—2.51—2.50  
Cegielski 7.40 — — — — —  
Modrzewów 2.10—2.20  
Ostrowieckie 5—5.20—5.05  
Rudzki 0.90—0.87—0.89  
Wulkan 0.95  
Zyrardów 8.50—8.60

### Notowania złotego.

W dniu 4-go marca 1926 r.

Za 100 złotych:  
Londyn 57.50  
Zurich 66.50  
Berlin 55.97—54.55  
wypł. na Warszawę 54.41—4.49  
Katowice 54.21—54.49  
Poznań 54.21—54.49  
Gdańsk 67.07—67.85  
wypł. na Warszawę 67.42—67.58  
Wiedeń czek 91.55—92.50  
banknoty 91.00—92.00  
Praga 447.40

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 4-go marca (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano wg listach gdańskich:

100 marek Rzeszy 125.421—125.729  
100 złotych polskich 67.67—67.85  
czek na Londyn 25.29.00  
Telegraficzna wypłata na:  
Berlin 125.846—125.654  
Warszawę 67.42—67.58  
Amsterdam 207.57—208.08

### Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 4-go marca (Pat) Zamknięcie giełdy

Londyn 150.75  
N. York 26.91  
Belgia 121.60  
Hiszpanja 380.00  
Włochy 107.95  
Szwajcaria 516.50  
Holandia 108.50  
Praga 79.80  
Rumunia 11.75

### Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 4-go marca. (Pat) Zamknięcie giełdy.

Nowy-Jork 4.85 00  
Holandia 121.20 00  
Francja 150.85  
Belgia 103.95  
Włochy 121.15  
Niemcy 30.40  
Szwajcaria 25.24.25  
Hiszpanja 54.34  
Portugalia 2.55  
Dania 18.75  
Szwecja 18.12.25  
Norwegia 22.97.00  
Helsingfors 192.75  
Praga 164.00



Szalony ruch na targach wiosennych w Lipsku, które odbywają się obecnie

**Dziś premiera!**

Arcydzieło reżyserji  
D. Buchowieckiego



**Dziś premiera!**

Film dla pięknych  
Kobiet i wytwor-  
nych mężczyzn!

# Królewski Lowelas

(Z rozkazu matki...!)

Wielki subtelno-erotyczny dramat podług romansu Fr. MOLNARA. Bogactwo strojów i techniki filmowej. Koncertowa gra. Obraz, który olśniewa, podbija, oszałamia i podnieca.

W rolach głównych: **Adolf Menjon** Zwycięzca **Ricardo Cortez** Valentino  
Wiecznie uśmiechnięty

NAD PROGRAM:  
**„STRZEŻCIE SIĘ LOKATORÓW”** Amerykańska farsa w 2 aktach.

Początek o g. 5, ostatni seans o 10. Ceny na pierwszy seans niższe. Obraz wł. „Petefilm” Warszawa

## Teatr „SCALA”

Sobota, dnia 6 go marca i niedziela, dnia 7-go marca, tylko dwa przedstawienia Warszawskiej Operetki „NOWOŚCI” z **Lucyną MESSAL** na czele. Odegrana zostanie operetka „ORŁÓW” w 3-ach aktach Granichstaedtena. Kapelmistrz: STANISŁAW NAWROT.

Dalszą obsadę stanowią: **Józef REDO**, Pola Milewska, Wacław Zdanowicz, M. Dowmunt, Józef Winiarski, T. Wołowski i inni. Reżyser: **JÓZEF REDO**.

Początek o godz. 8.30.

1205-1

Reżyser: JÓZEF REDO.

### SALA FILHARMONJI.

Od WTORKU 9-go marca 1926 r. Tylko kilka dni

**SENSACYJNYCH GOSCIENNYCH WYSTĘPÓW** wszechświatowej siawy iluzjonisty i czaro dzieja, królewskiego nadwornego artysty

ALFREDO

## UFERINI

ze swoim zespołem.

JEDEN wieczór w państwie zagadek i cudów. **ZAGADKA XX WIEKU.**

Własne piękne dekoracje. Największej najlepszej mistycznej widowiska świata. 3000 kilo bagażu. Wszystkie aparaty wykonane we własnym warsztacie

Uferini stanowią w ostatnim sezonie niebywała sensację w Amsterdamie, Rotterdamie, Kopenhadze, Berlinie, Zurychu, Bazylei, Budapeszcie, Bukareszcie, jak również ostatnio w Warszawie cieszył się niebywałym powodzeniem. **SPECJALNA ILLUSTRACJA MUZYCZNA**

**30 OLŚNIEWAJĄCYCH EKSPERYMENTÓW**

Między innymi: Balet aniołów, nikielowe damy w oczach publiczności, Tajemnicze chińskie koci, które Uferini przywozi ze swojej podróży po Chinach. Złota kula, wykonana przez Fredy Uferini, Domu-misterium Biskupawicze transformacje, jakie kiedykolwiek widziano. Uferini robi eksperymenty kanarkami, gofębami, kurami, anijami, kaczkami i t. p. Wiele humorystycznych eksperymentów

Bilety w cenie od 1 zł. 50 gr. do 5 zł. już nabywać można w kasie Filharmonii. W niedzielę dwa przedstawienia, a mianowicie: pierwsze o godz. 4-ej po poł., drugi zaś o godz. 8.30 w 1206-1

**PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH** znak fabr. **KOWALSKINA** LABOR. CHEM.-FARMAC. **AP. KOWALSKI** W WARSZAWIE

Największe bóle głowy u uwaga 1165-1

Lekarz dentysta **J. Habermfeld** wznowił przyjęcia. Telefon 35-43. 1201-3

## WĘGIEL

w plombowanych workach

z dostawą do mieszkań. Gwarantujemy gatunek i wagę.

Punktualna dostawa.

## JAN KORAL

ul. Kolejna № 2 (róg Sienkiewicza) Telefon 45 51. 541-4

## „ORT”

Tow. Szerz. pracy zawodowej i rolnej wśród żydów m. Łodzi zawiadamia niniejszym, iż przyjmuje się zapisy na następujące kursy:

Kurs haftu maszynowego  
wszelkich robót ręcznych  
kroju i szycia modeli  
manicure'u  
pisanja na maszynie i stenografji

Kancelarja: Pl. Kościelny 4, czynna codziennie od 9-12 r. i od 2-5 po poł.

## 7 maszyn

P. T. Wojskowi, rzędniczy, Nauczyciele(ki), którym cenusz nauk potrzebny do stabilizacji lub awansu - wpiście się za raz na korespon. kursy gimnazjalne kl. 4., 6. i 8. według progr. Minist. Ma tura gmn i semin. nauca z wykładów drukowanych pod kierown. Licentów Uniwers. i Prof. Sz. Sred. - bez osobnego nauczyciela. Żądajcie bezpłatnych prospektów. Na odpowiedź znaczki instytut „Matura”, Kraków, ul. Karmelicka 35, parter. 1160-2

**J. Kisielnicki** Inowrocław Tel. 420 1199-2

Dr. med.

**E. EKKERT** Kilińskiego 143

Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje od 5-e do 7.

## FILHARMONJA.

Dziś o godz. 8.30 w. gra

## Józef ŚLIWIŃSKI

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji 1036-1

## Ogłoszenie Fuchs'a to mur,

o który oprócz się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

**AKWIZYCJI OGŁOSZEŃ**

## FUCHS

Piotrkowska 50. Tel. 21-36. 202-15

Ogłoszenia drobne liczą się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy, bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla otarujących 1 zł. 50 groszy.

### SPRZEDAŻ I KUPNO

**SAMOCHEŁD FORD** prawie nowy, landolet, sprzedam. Grodzanka 4, Bałuty, od 8-10. 1203-3-k

### DONIESIENIA ROZMAITE

**CHOROBY SERCA,** nerwów, przewodu pokarmowego, cukrzyca, astma Lecznica „Salus”, Kraków, Szuiskiego

### ZAJMUJĘ SIĘ

swataniem. Poszukuję wdowca w starszym wieku. Proszę się zgłosić: ul. Wrzesińska nr. 12 m. 8. 1200-1-d

### ZAGUBIONE DOKUMENTY

**ROMAN ŁUCZAK** zgubił świadectwo szkolne wydane przez kierownika szkoły powszechnej w Kociszewie, gm. Bujny. 1199-1-z

### EWIE SKIBIC

skradziono legitymację zapomogową Nr. 4797. 1202-1-z

### GENOWEFA BIELIKOW

zgubiła kartę paszportową, wydaną z fabryki Geiera. 1204-1-z

### SZCZEPAN HAJEK

zgubił matrykulę z Państwowej Szkoły Wiośniowej. 1165

### GIEŁDA PRACY

**MŁODZIEŃC** z 6-cio miesięczną praktyką biurową, piszący biegle na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej. Wymagania bardzo skromne. Łaskawe oferty sub „Emes” do admn. „Gońca”. 2

### DZIEWCZYŃKA

lat 15 może się zgłosić do nauki szycia. Wiadomość: Piotrkowska 91, m. 15, codziennie od godz. 9-ej do 11-jej rano 1170